

POGODA

Dzisiaj będzie stopniowy wzrost zachmurzenia i nieco ciepłej. Temperatura około 73 stopni. W nocy pochmurno, możliwe burze. Temperatura 55 stopni. We wtorek będzie pochmurno, możliwe przelotne burze. Temperatura około 75 stopni. Możliwość opadów dziś w nocy i we wtorek 40 procent. Wschód: — 5.16. Zachód: — 8.24.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj — poniedziałek, dnia 9 czerwca — Felicjana, Juliana.
Jutro — wtorek, dnia 10 czerwca — Jana, Bogumiła, Małgorzata.
Pojutrze — środa, dnia 11 czerwca — Feliksa, Barnaby.

No. 111 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Poniedziałek 9-go Czerwca (Monday, June 9), 1975

Telephone BR unswick 8-8700 20¢

KONTROWERSYJNY RAPORT O ROLI CIA

Dantejskie Sceny Pod Monachium

Oskarżony General Umiera

Paryż (UPI). — 67-letni generał Paul Stehlin, były szef sztabu lotnictwa francuskiego, który przez Podkomitet Senatu Stanów Zjednoczonych został oskarżony o przyjęcie w ciągu 10 lat kwoty \$60,000 za reprezentowanie interesów amerykańskiej wytwórni samolotów Northrop Corp., produkującej m.in. myśliwce odrzutowe YF17 Cobra, jest umierający.

W kilka godzin po tym oskarżeniu generał został w piątek potrącony przez autobus.

Przewieziono go do szpitala Cochran, gdzie przeszedł operację głowy i połamanych żeber.

„W tej fazie nie mogę powiedzieć, czy ma on szanse wyzdrowienia. Mogę powiedzieć jedynie że stan jego jest bardzo poważny i że nie odzyskał przytomności” — powiedział rzecznik szpitala.

Gen. Stehlin był także wice-marszałkiem Parlamentu francuskiego i w listopadzie ub. r. — kiedy to rozpoczęła się walka o „kontrakt stulecia”, a więc o zamówienie samolotów bojowych przez Belgię, Norwegię, Danię i Holandię — wyraził opinię że „wszystkie samoloty amerykańskie” pod względem technologicznym przewyższają francuskie Mirage.

Już wtedy generał został oskarżony o „powiązania” z amerykańskim przemysłem lotniczym i zmuszony do ustąpienia ze stanowiska wice-marszałka Parlamentu oraz przejścia w stan spoczynku ze służby w lotnictwie.

Generał cały czas zaprzeczał oskarżeniom, że jego opinia była wynikiem wspomnianych powiązań z amerykańskim przemysłem lotniczym.

\$20 Bilionowa Transakcja z 4-ma Krajami NATO

Fort Worth, Texas. (UPI) — Stany Zjednoczone w sobotę przeprowadziły „największą w 20-tym wieku transakcję zbrojeniową” z czterema państwami NATO, gdy Belgia postanowiła zamówić 102 amerykańskie pociski powietrzne F-16S z firmy General Dynamics, zamiast francuskich pocisków „Mirage F-1E”.

Holandia, Dania i Norwegia zapowiedziały że wybór między amerykańskimi a francuskimi pociskami pozostawiają do decyzji Belgii i zamierzają także same samoloty, aby obrona lotnicza NATO miała tego samego typu pociski. Cztery państwa NATO zamówią łącznie 334 pocisków F-16S, dla zastąpienia przestarzałych samolotów F104 Starfighters. Cała ta transakcja z firmą General Dynamics może kosztować około \$20 bilionów, przewyższając 55,000 pracowników przy produkcji pocisków.

Testament Onassisa

Ateny (UPI) — Adwokat ateński Stylianos Papadimitriou, doradca prawny zmarłego Aristotle Onassisa, ujawnił testament magnata okretowego.

Z testamentu wynika, że wdowa Jacqueline Kennedy-Onassis otrzymała dla siebie i dla dzieci \$250,000 rocznie oraz jedną czwartą luksusowego jachtu „Krystyna” i jedną czwartą wyspy Scorpions.

Straszna Katastrofa Kolejowa

W Zderzeniu Dwóch Pociągów Zginęły 42 Osoby, Około 80 Rannych

Monachium (UPI). — Dantejskie sceny rozgrywały się w odległości 200 jardów — od stacji kolejowej Warngau, — położonej na południe od Monachium, gdzie doszło do czolowego zderzenia dwóch jadących w przeciwnych stronach, ale po tym samym torze, pociągów.

Pociąg jadący z alpejskiego uzdrowiska Bad Toelz był wypełniony pasażerami, którzy skorzystali ze słonecznego weekendu, aby odetchnąć w górach wiosennym powietrzem. Drugi pociąg, jadący z Holzkirchen, był prawie pusty.

Stu policjantów, 250 strażaków, 200 pielęgniarek i sanitariuszy oraz ponad 20 lekarzy przybyło z ratunkiem na miejsce tej strasznej katastrofy.

Według ostatnich raportów policyjnych co najmniej 42 osoby zginęły na miejscu, około 80 jest rannych, w tym wiele krytycznie. Istnieje obawa, że żniwo śmierci okaże się znacznie większe.

Nauczni świadkowie stwierdzają, że miejsce zderzenia przedstawia się straszliwie. Wszędzie widać kałuże krwi, — przemieszane ze szkłem, metalem i drzewem z rozbitych wagonów.

Policja jest zdania, że do zderzenia doszło przy dużej prędkości (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Żądają Usunięcia Kongr. Nedzi

Washington (UPI). — Kongr. James V. Stanton (D-Ohio) — członek specjalnego komitetu Izby Niższej Kongresu powołanej do przeprowadzenia śledztwa działalności Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), jak i kilku członków tego komitetu, zwróciło się do przewodniczącego Izby, kongr. Carl Albert (D-Idaho), z żądaniem usunięcia kongr. Luciana Nedzie (D-Mich.) z przewodnictwa komitetu.

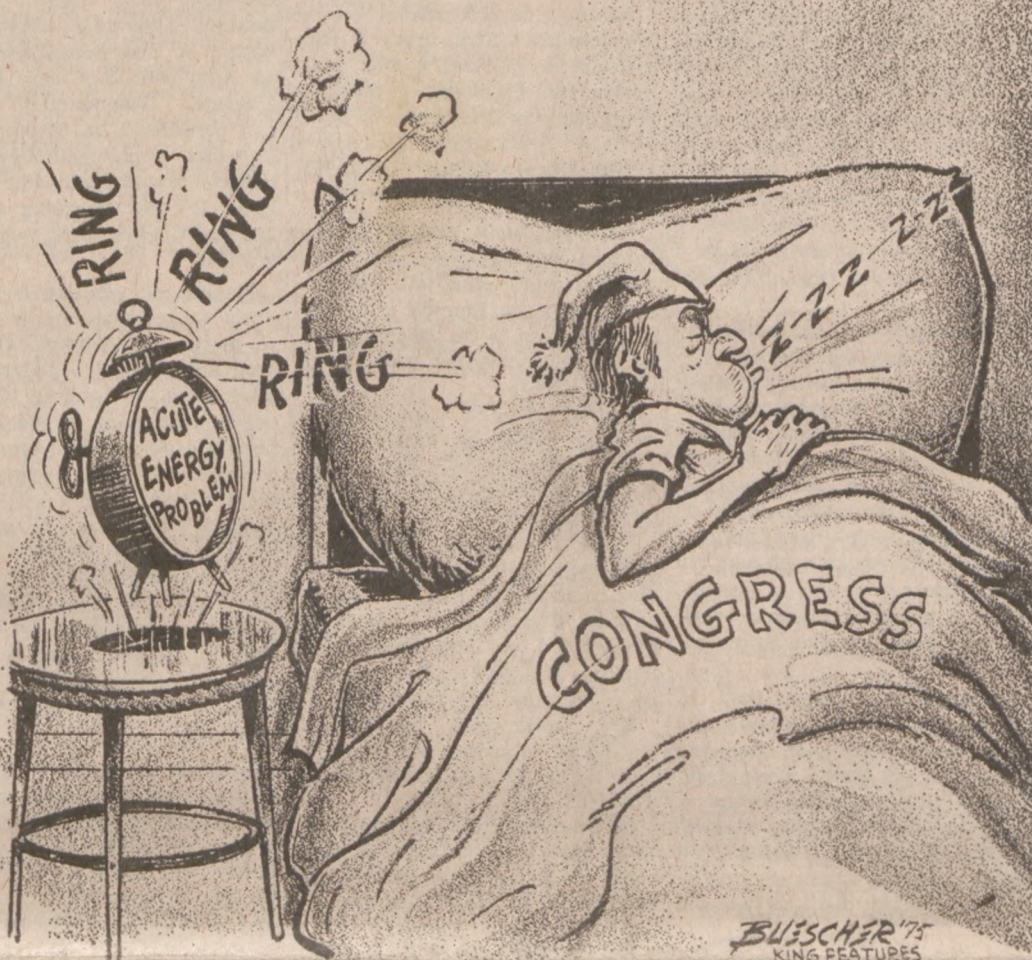
Dziennik „New York Times” podaje o tym wiadomość, pisze że kongr. Nedzi jako członek sub-komitetu Izby dla spraw wojskowych i wywiadowczych, otrzymywał od roku raporty o działalności CIA i nie zażądał od Izby przeprowadzenia śledztwa tej agencji.

Kongr. Nedzi, jak podaje „New York Times”, rzekomo miał oświadczyć — że „to co wiemy o działalności CIA należy do starej historii i nie widzę konfliktu w prowadzonym obecnie śledztwie które ma na celu nie dopuszczenia w przyszłości do nieupoważnionych działalności CIA”.

Nedzi został powołany na przewodniczącego specjalnego komitetu śledczego w lutym, po zarzutach postawionych CIA o prowadzenie nielegalnego szpiegowania obywateli Stanów Zjedn. Nowy komitet znajduje się w stadium organizacji, przed przystąpieniem do śledztwa działalności CIA, FBI i innych wywiadowczych agencji rządowych.

Przew. Izby, kongr. Carl Albert zapowiedział że zastąpi się nad żądaniem kongr. Stanton i innych członków — specjalnego komitetu.

Śpi Błogim Snem Mimo Alarmu



Musimy Podnieść Cenę

Zarząd każdego wydawnictwa uważa podniesienie ceny czasopisma za ostatnią deskę ratunku, po którą sięga tylko wtedy, gdy wszystkie inne środki okazały się nie wystarczające. Tej zasady przestrzega także Zarząd Wydawnictw Związkowych, który widząc narastający deficyt, zastanawia się nad podniesieniem cen.

Poważne oszczędności przyniosło przejście z sześciu na pięć dni pracy, ale koszty wzrastają szybciej od korzyści jakie daje zaciskanie pasa. Nie mamy już gdzie obcinać wydatków. Wszystkie działy wykonują swoje obowiązki bez różnic pomocy jakie przedsiębiorstwa amerykańskie uważają za nieodowne. Z konieczności, choć z żalem, utrzymujemy niskie płace Redakcji i Administracji. Mimo to koszt wydawania „Dziennika Związkowego” rośnie, ponieważ musimy płacić wyższe ceny za wysokość i wykonanie zobowiązania podpisanych umów zbiorowych ze związkami zawodowymi pracowników drukarni i „mailek” (adresują i pakują dzienniki do wysyłki).

Według umowy podpisanej na dwa lata w ub. roku, pracownicy drukarni w czerwcu 1974 r. otrzymali podwyżkę w wysokości \$23.55 tygodniowo, od 6 czerwca br. otrzymują znowu podwyżkę w wysokości \$12.65, co podniosło ich tygodniową płacę do \$291.65 (brutto). Do tego dochodzą świadczenia na fundusz pensyjny i emerytalny.

„Mailery” w ub. roku otrzymali podwyżkę w wysokości \$24.00, obecnie znowu \$10.00 tygodniowo, co daje każdemu z nich \$272.75 (brutto) tygodniowo.

Kilka lat temu, gdy okazało się, że nie można już otrzymać części do naszej maszyny prasowej, a równocześnie przekonalimy się, że nowy system drukowania tak zw. „offset” jest tańszy, zlikwidowaliśmy w naszej drukarni ostatnią fazę tworzenia dziennika — druk, powierzając tę pracę firmie zaopatrzonej w nowoczesne urządzenia „offsetowe”. W dalszym ciągu u siebie wykonujemy skład i kompozycję stron.

Inflacja pochłonięła oszczędności jakie przyniosła ta zmiana. W ub. roku za druk Dziennika płaćliśmy przeciętnie \$574.30 dziennie, w tym roku płacimy \$669.50 dziennie. Nie dziwimy się, ponieważ drukarnia, która drukuje Dziennik, musi płacić więcej swoim pracownikom, a cena papieru gazetowego w ciągu niespełna dwóch lat wzrosła z \$155.00 do \$260.00 za tonę.

Ciężka sytuacja ekonomiczna kraju sprawia, że firmy ogłaszają się rzadziej, a nie-

które całkowicie wstrzymały płatne ogłoszenia. Wzrostowi kosztów towarzyszy spadek dochodów z ogłoszeń. Działanie tych dwóch czynników sprawiło, że mimo oszczędności nie jesteśmy w stanie zlikwidować deficytu.

W podobnej sytuacji znajdują się również wielkie wydawnictwa amerykańskie. Popularne tygodniki „Look” i „Life”, dziennik „Chicago Today” i kilka mniejszych wydawnictw w różnych częściach kraju przestają wychodzić. Jeden z istniejących dzienników chicagowskich w ub. roku miał \$6 milionów deficytu i wisi na przysłowiowym włosku.

Mieszkańcy Chicago nie odczuli zamknięcia „Chicago Today”, ponieważ pozostali jeszcze trzy dzienniki. „Związkowy” jest jedynym dziennikiem w języku polskim w Chicago. Zamknięcie go spowodowałoby zamieranie życia organizacyjnego, upadek prestiżu i znaczenia Polonii. Chcąc utrzymać Dziennik — nie mamy innego wyjścia jak tylko podniesienie jego ceny. Nie musimy sięgać po tę przysięgę ostateczną, gdybyśmy sprzedawali codziennie o kilka tysięcy egzemplarzy więcej, gdyby wielu, którzy urządzili się dobrze w mieście lub w osiedlach podmiejskich, manifestowało swą łączność z polskością przynajmniej popieraniem prasy polskiej. Z żalem i niechęcią podjęliśmy przysięgę (szczególnie dla emerytów) decyzję podniesienia ceny Dziennika od poniedziałku, 16-go czerwca z 20 centów na 25 centów za wydanie na poniedziałek do czwartku, z 25 do 30 centów za wydanie weekendowe (piątek). Prenumeratory będą otrzymywali dziennik bez zmian do wygaśnięcia prenumeraty.

Związek Narodowy Polski pomagał i pomaga Dziennikowi, ale jego możliwości są ograniczone wolą sejmów i prawami stanowymi. Dziennik służy całej Polonii i o jego los powinna się troszczyć cała społeczność polsko-amerykańska, nie tylko jedna organizacja. Ta troska powinna wyrazić się w kupowaniu Dziennika mimo wyższej ceny, zachęcaniu przyjaciół i znajomych do kupowania lub prenumerowania jedynego dziennika polskiego w Chicago, oraz popieraniu firm, które ogłaszają się w Dzienniku.

Dokładamy i będziemy dokładali starań, by dalej służyć Polonii, ale nasze największe wysiłki nie wystarczą do utrzymania codziennego pisma. Do tego potrzebna jest pomoc społeczeństwa, któremu to pismo służy. O tę pomoc serdecznie prosimy.

Zarząd Wydawnictw Związkowych

„Republika” Wyjdzie

Lizbona (UPI). — Organ portugalskiej partii socjalistycznej „Republika”, — zamknięty prawie 3 tygodnie temu, prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu zacznie ponownie wychodzić spod prasy.

Centrala w Hanoi

Hong Kong (UPI). — Przedstawiciele masowych organizacji półn. wietnamskich zaczęli organizować demonstracje i wiece, w czasie których wysuwane jest żądanie, aby Hanoi stało się centralą polityczną, ekonomiczną i kulturalną obu państw wietnamskich.

Dzisiaj Próba Sił

Bruksela (UPI). — Koalicyjny rząd belgijski przejdzie dzisiaj próbę sił, gdy w Parlamencie dojdzie do głosowania w sprawie akceptacji decyzji o zakupie amerykańskich samolotów bojowych, a nie francuskich „Mirage”.

Skłamał — Bo Wstydił Się Rodziców

Cambridge, Mass. (UPI) — Barry Brooks, student medycyny uniwersytetu Harvard, wniósł do sądu skargę przeciwko uniwersytetowi, gdy odmówiono mu wręczenia dyplomu po ukończeniu studiów medycznych, gdyż skłamał przy wnoszeniu aplikacji dopuszczenia go na studia medycyny. Brooks twierdzi że wstydił się swych rodziców, ojca alkoholika i matki prostytutki, wobec czego na aplikacji podał że jest sierotą. Brooks we wniesionej skardze twierdzi że wstrzymanie przez uniwersytet wręczenia mu dyplomu, uniemożliwiło mu przyjęcie posady internisty w szpitalu Highland w Rochester, N. Y.

Ostrzega Przed Osłabieniem Agencji CIA

Miami, Floryda (UPI) — Mike Ackerman, lat 34, po 11 latach pracy dla CIA zrezygnował ze stanowiska, mówiąc, że jest zdegustowany forsowaną działalnością krytyków Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), którzy starają się wywołać w całym kraju „histerię anty CIA”. Ackerman w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Miami Herald” powiedział, że ustąpił ze stanowiska dla zwrócenia uwagi narodu amerykańskiego na nieuczynne nieuprzedmiotwienie niszczenia naszego najbardziej koniecznego środka w polityce zagranicznej, kluczowej agencji zapewniającej najlepszą obronę naszego krajowego bezpieczeństwa. Ackerman ostrzegł przed osłabieniem działalności agencji CIA wprowadzeniu wywiadu dla bezpieczeństwa kraju, mówiąc że „uważam obecny nieprzychylny dla CIA klimat w Stan. Zjedn. za największą narodową tragedię”.

Ackerman postanowił ustąpić z CIA po tajnym spotkaniu ze szpiegiem komunistycznym, który z narażeniem własnego życia chciał mu udzielić bardzo cennych informacji. „Nie mogłem zagwarantować mu, że żaden lekomyślny członek Kongresu, albo też były urzędnik CIA nie przecieknie do prasy udzielonych przez niego tajemnic, albo też że który z reporterów nie rozbębni tę wiadomość na pierwszej stronie swego dziennika” — powiedział Ackerman. — W takich warunkach praca agentów CIA w prowadzeniu wywiadu i starań o kontakty z gotowymi do podzielenia się swymi tajemnicami szpiegami komunistycznymi, jest niemożliwa, gdyż nikt nie zechce ujawnić posiadanych przez niego tajemnic, gdy w kilka dni później mogą się one ukazać na pierwszej stronie prasy krajowej” — powiedział Ackerman. — „Jest to bardzo niebezpieczny dla dobra i bezpieczeństwa kraju objaw”.

Fyodorowa Poślubi Pilota

Orange Park, Fla. (UPI) — Wiktoria Fyodorowa, lat 29, aktorka rosyjska i „dziecko miłości” 77 letniego, emerytowanego admirała floty amerykańskiej, Jacksona R. Tate, poślubi wkrótce amerykańskiego pilota samolotów pasażerskich. Wiktoria, której udziałem jej 90 dniowa wiza kończy się w środę, otrzymała z wydz. Imigracyjnego przedłużenie wizy i po poślubieniu Fred Pouy, zamierza wnieść podanie o obywatelstwo. Wiktoria bawi z wizytą u swego ojca, którego ujrzała po raz pierwszy w marcu, po przybyciu do Stan. Zjedn. — Matka Wiktorii, aktorka Zoja Fyodorowa, pozostała w Moskwie i wyraziła zgodę na ślub córki.

Doreczony Prezydentowi Przez Komisję

Prok. Generalny Zapowiada Dalsze Dochodzenia

Washington. (UPI) — Prezydent Ford w piątek otrzymał raport specjalnej komisji mianowanej do przeprowadzenia śledztwa działalności Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), której przewodził wiceprezydent Stanów Zjednoczonych — Nelson Rockefeller. Prezydent spędził dwa dni na zapoznaniu się z tym raportem i dzisiaj wieczorem podczas konferencji prasowej zamierza podzielić się z narodem amerykańskim wynikami przeprowadzanego od kilku miesięcy śledztwa.

Urzędnicy Białego Domu dają do zrozumienia że prezydent, podczas dzisiejszej konferencji prasowej, która nadana będzie przez sieć radiowe i telewizyjną o godzinie 6:30 wieczorem, poda powody dla których nie ujawni szczegółów rzekomego zaangażowania agentów CIA w spiskach na życie pewnych — przywódców państwowych, gdyż należy to do tajemnic państwowych.

Dalsze Śledztwo

Prokurator generalny Edward H. Levi, podczas niedzielnego wywiadu na programie telewizyjnym „Issues and Answers” — powiedział że Dept. Sprawiedliwości zamierza przeprowadzić śledztwo możliwości przekroczenia praw krajowych przez pewnych urzędników państwowych w łączności z spiskami na życie przywódców obcych państw. Levi powiedział że dotychczas nie otrzymał kopii raportu komisji Rockefellera i dopiero gdy otrzyma kopie tego raportu będzie mógł za-

Konferencja Gubernatorów

New Orleans, La. (UPI) — Gubernator stanu Alabama, George Wallace, stał się największą atrakcją 67 konferencji gubernatorów stanowych, jaka odbywa się obecnie w Nowym Orleanie. Dyskusja na temat możliwej kandydatury gub. Wallace na urząd prezydenta St. Zjedn. zajmuje umysł wszystkich, mimo zabiegów przywódców konferencji skierowaną jej uwagi na obowiązki i odpowiedzialności władz stanowych wobec władz powiatowych i lokalnych.

Przewodniczący konferencji, gubernator stanu Utah, Calvin Rampton przy otwarciu obrad powiedział swym kolegom, że „Wallace nie może nie wywodzić się z swej odziedziczonej odpowiedzialności wobec władz lokalnych, zwracając się do Washingtonu w każdym powstałym kryzysie, podminowując zaufanie wyborców do lokalnych i stanowych władz”.

Gubernator stanu Floryda, Reubin Askew, podczas wywiadu telewizyjnego, powiedział, że „Wallace nie może liczyć na poparcie Partii Demokratycznej, ponieważ nie złożył przysięgi, że nie porzuci partii w razie nieotrzymania nominacji na urząd prezydenta i nie dał zapewnienia, że będzie popierał nominowanego przez partię kandydata”.

Gub. Wallace w odpowiedzi na oświadczenie gub. Askew powiedział — „ciekawym jestem czy wszyscy ci przywódcy udzielili mi swego poparcia gdybym uzyskał nominację Partii? Dlaczego odmennie żądają takiego przyrzeczenia, którego sami nie chcą złożyć?” W konferencji gubernatorów bierze udział 36 demokratycznych gubernatorów. 13 republikanów i jeden gubernator wybrany jako niezależny partyjnie kandydat

Pomnik Bł. Kolbego Drogowskazem Pielgrzymowania Polskiego Narodu

Liczne rzesze ocalałych z obozów koncentracyjnych były w więźniach, po uwolnieniu nie powróciły do kraju, ale rozprószyły się po całym niemal świecie. W Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie znalazło się ich wielu, że założyli okazałą organizację pod nazwą: — Polskie Stowarzyszenie Byłych Więźniów Politycznych. Organizacja ta o specyficznych celach i szczególnych założeniach nie liczy bynajmniej na rekrutację nowych członków. W swoim programie umieściła przede wszystkim hasło: "nigdy więcej obozów koncentracyjnych".

Stąd — dla przekazania treści swoich idei przyszłym pokoleniom — na szlaku swojego wychodźstwa Chicagowski Oddział Stowarzyszenia ustawił znamienity znak — symbol, w formie pomnika swego obozowego kolegi z Oświęcimia, a obecnie niebieskiego Patrona, Rycerza Niepokalanej, kapłana-zakonnika, Męczennika miłości, Ojca Maksymiliana Marii Kolbego, w osobie którego pragnęli uczcić pamięć wszystkich ofiar hitlerowskich obozów za granicą.

Projekt i realizacja tego granitowego pomnika — to dzieło polskich artystów — plastyka, Krzysztofa Domagałskiego.

Niedzielną uroczystość poświęcenia pomnika na terenie Sanktuarium Maryjnego OO. Karmelitów w Munster, Indiana, była dużą manifestacją patriotycznej i katolickiej Polonii i ujawniła, ilu Bł. Ojciec Kolbe ma wspaniałych czcicieli. Pomimo niepewnej pogody, licznych polonijnych imprez i długiego weekendu na uroczystości poświęcenia zebrano się około 2000 ludzi. Głównym celebrem był Arcybiskup tutejszy Polonii, J. Eksce. ks. biskup Alfred Abramowicz, który w koncelebrowaniu Ojca Karmelitów odprawił przed Grota połowę mszy św. i dokonał aktu poświęcenia pomnika.

O godz. 11:30 ze śpiewem "My chcemy Boga" ruszyła z przedklatki do Groty barwna procesja: za krzyżem szła liczna delegacja Związku Podhalan w swoich malowniczych strojach i ze sztandarem, potem Klub "Morskie Oko" w błękitnych mundurach i z poczetem sztandarowym, następnie chór, harcerki i harcerze ze sztandarami hufca "Tatry" i hufca "Warta", po nich poczty sztandarowe Oddziałów Stow. B. Więźniów Politycznych z Hamilton (Kanada), Detroit i Chicago. Urnę z prochami z Oświęcimia niesli trzej byli Oświęcimianie. Po obu stronach ks. biskupa kroczyli Rycerze Kolumba w swych imponujących strojach i z chorągiewkami.

Przed Grota odprawiona została uroczysta msza św., w czasie której wzruszające kazanie wygłosił kapłan Oddziału Chicago, ks. Jan Kołaczek. Podczas mszy św. szczególną uwagę zwracała wymowna procesja na ofiarowania z kostiumami, w których przebrali członkowie Stowarzyszenia. Młodzież harcerska złożyła piękny kosz biało-czerwonych goździków jako symbol miłości, która Maksymiliana Kolbego, więźnia nr. 16670, skłoniła do poświęcenia na śmierć głodową za przeznaczonego na nią kolega, Franciszka Gajowniczka.

Wymownym darem był bochen chleba, niesiony przez byłego więźnia, którego głodzenie więźniowie tak bardzo łaknęli. Artysta pan Krzysztof Domagałski wraz ze swoim nieodłącznym i zupełnie bezinteresownie pracującym pomocnikiem Józefem Kaniewskim złożyli w ręce Celebrans makiety pomnika, jako symbol swej pracy i wysiłku. Zasadnicze elementy ofiary mszy św., chleb i wino, nie-

śli do ołtarza przedstawiciele Polonii: w imieniu Kongresu Polonii Amer. i Związku Narodowego Polskiego — w zastępstwie preza- Alojzego Mazewskiego — p. Władysława Kubiak, w imieniu Zjednoczenia Polskiego Rzym-Katol. — wiceprezesa p. Stanisława Nowak; w imieniu Związku Polek — prezesa Okręgu Indian- a p. Zoltkiewicz.

Podczas ofiary mszy św. pienia religijne wykonał Stefan Wicik przy akompaniamencie O. Przeora ks. Ciesielskiego.

Po sumie — z pieśnią maryjną na ustach — wszyscy udali się pod pomnik, gdzie miał nastąpić szczytowy punkt całej uroczystości: poświęcenie pomnika.

Na wstępie odczytanego listu Wysokiego Protektoratu: J. Em. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski; ks. Kardynała Karola Wojtyły, Metropolity Krakowskiego oraz opiekuna duchowego Emigracji Polskiej, J. Eks. ks. biskupa Władysława Rubin, Ksiądz Prymas, przyjmując chętnie protektorat, przysłał swoje życzenia i błogosławieństwo pasterskie z gorącym życzeniem, "by ten pomnik przypominał młodzieży obowiązki poświęcenia się dla Braci, jak to czynił Naród o przeszło tysiącletniej kulturze i tradycji katolickiej. Błogosławiony Maksymilian Maria powinien być wzorem miłości Boga i służby Ludowi Bożemu".

Następnie syn prezesa Oddziału Chicago P.S.B.W.P., byłego oświecimianina nr. 339 — i naocznego świadka ofiary Ojca Kolbego, Andrzej Wojtkowski — zarecytował przepiękny wiersz pt. "Garść Popiołu", którym wzruszył wszystkich do łez, do tego stopnia, że jego ojciec nie potrafił wygłosić swego przemówienia z opisem tej pamiętnej sceny poświęcenia się Ojca Kolbego, oddając przygotowany tekst do odczytania swemu koleźce, Kazimierzowi Więtkowi, co na zebranych wywarło głębokie wrażenie.

Sam akt poświęcenia poprzedziło odczytanie Ewangelii z uroczystości Bł. Maksymiliana Kolbego, przypadającej w rocznicę Jego śmierci, 14 sierpnia, a mówiącej o "Nowym Przykazaniu Miłości", które Ojciec Kolbe zrealizował w heroiczny sposób.

Gromki śpiew hymnu narodowego zakończył tę niezwykłą uroczystość, która głęboko wryła się w pamięć nie tylko gospodarzy obchodu, byłych katechetów, ale i wszystkich uczestników.

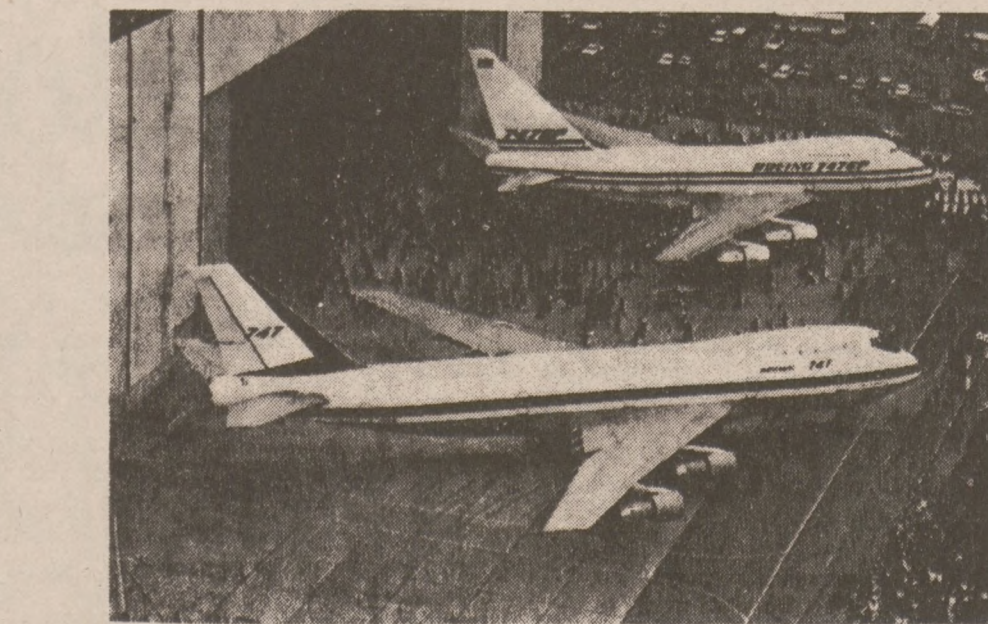
A Polonia miała okazję przyrzeczyć się swemu obywateli na najszlachetniejszej jego stronie: głębokiej wiary, płomiennej miłości, maryjnej pobożności, a zarazem szczerej chęci pojednania i prawdziwego pokoju.

Oby te cnoty nadal rzetelnie pielęgnując — pod opieką Matki Bożej i Jej niezrównanego Rycerza a naszego Patrona, Bł. Maksymiliana Kolbego — w społecznym i narodowym wyrobieniu budowała coraz lepszą i szczęśliwszą przyszłość.

Do Sprawozdania z Korpusu Placówki 39 SWAP

W sprawozdaniu z uroczystości 50-lecia Korpusu Pomocniczego przy Placówce 39 SWAP zakradło się kilka pomyłek, które uzupełnia się poniżej.

1. Bankiet ten odbył się 27go kwietnia a nie 21 kwietnia. 2. Założycielka Korpusu w pomoc. i honorowa prezeska Korpusu Agnieszka E. Wisła odznaczona została Medalem 50-lecia przez Placówkę 39-tą SWAP. Odznaczenia dokonał wicekmdt Gł. Zarządu SWAP Marian Kaczmarewski. 3. Wreszcie pomyłkowo również ominięta została wiadomość, iż pani I. Jaworska złożyła \$25 na Fundusz Żołnierza Polskiego.



EVERETT, WASH. — Pierwszy z nowej serii małych samolotów odrzutowych wyjeżdża z hangaru Boeing Co. w Everett. Nowy samolot, nazwany 747 SP (Special Performance) jest 47 stóp krótszy od standardowej wersji 747 (na przodzie). Ma latać wyżej, szybciej i dalej i zabierać 288 pasażerów, w porównaniu do 360 pasażerów standardowego 747.

Weterani Polscy Serdecznie Gościli Wiceprezeskę Szymanowicz Na Obiedzie Kombatantkim Wydany Na Jej Cześć Dnia 1-go Czerwca

Już od godz. 1-ej popoł., zaczęli się schodzić sympatycy Wiceprezesa ZNP p. Heleny Szymanowicz, aby o 2-ej zapełnić miejsca przy przygotowanych stołach, pięknie nakrytych obrusami. Okazało się, że przybyło przeszło dwa razy więcej osób jak się spodziewano.

Najwięcej Gości mieliśmy z Z.N.P., potem b. wojskowych i w końcu z innych Organizacji polonijnych. Prezes Kąkowskiej punktualnie o godz. 3-ciej powitał obecnych, — oświadczając, że popołudnie to poświęcone jest Wiceprezesce ZNP Szymanowicz, która zdobyła szturmem nie tylko serca Związkowców, ale także b. żołnierzy polskich, którzy nie mogą wrócić do Polski obrali sobie drugą Ojczyznę w Stanach Zjednoczonych i którzy wnieśli służąc Ameryce za goście, jakiej tu doznali i za serca, właśnie takie, jakie ma Pani Szymanowicz.

Nakreślił on życiorys Pani H. Szymanowicz i na zakończenie swego przemówienia w otoczeniu całego Zarządu NSPK wręczył Jej piękny Orł Polski, kułego w mosiadzu, z odpowiednią plakietką. Zaś Koleżanki z Sekcji Pań NSPK wręczyły Pani Szymanowicz duży bukiet biało-czerwonych róż.

Sekret. Gen. NSPK Kol. W.S. Zaleski przedstawił Gości tak przy głównym stole, jak i na sali. Przy głównym stole zasiadali: Dyr. ZNP M. Winięcka; Dyr. ZNP F. Wiatrowska; Prezes Św. Fed. Polsko-Węgierskiej Dr. K. Ripa; Sekret. Gen. NSPK W.S. Zaleski; Prezes NSPK A. Kąkowskiej; Wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz; Proboszcz parafii Św. Trójcy, ks. Czaplicki; Małżonka D-ra Sikory, p. Melania Sikora; Dr. W.Z. Sikora; Płk. dypl. K. Sztarnal.

Po smacznym i obfitym obiedzie Dr. Sikora podszedł do mikrofonu i w swym dłuższym przemówieniu wyliczył zasługi Pani Wiceprezesa dla Polonii, Polski i Stanów Zjednoczonych, o Jej wielkim sercu i mądrości społecznej.

Dalej mówił o Katyniu i zbiorce na Pomnik Katyński, który ma powstać w Londynie, choć są tam trudności z klerem angielskim, który nie chce się zgodzić, by na ich gruntach postawiono ten pomnik. Ale, o ile tam ten pomnik nie stanie, to postawimy go w Chicago (brawa). Właśnie niezadługo Dr. Sikora będzie w Londynie to tam omówi z kim należy tę sprawę.

Dr. Ripa, Prezes Światowej Polsko-Węgierskiej Federacji przemawiał pięknie "od serca", o pracy p. Szymanowicz nie tylko w Chicago, ale dawniej w Pensylwanii jak i w całych Stanach Zjednoczonych, dlatego ma miłość u Związkowców i u Weteranów Polskich.

Wiceprez. Szymanowicz Pani Szymanowicz podziękowała serdecznie b. żołnierzom polskim za uhonorowanie Jej obiedem i za piękny dar w postaci Godła R.P.

Z Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego

Okręg 2gi Zw. Sokolstwa Polskiego w Ameryce odbędzie 46ty Zjazd w dniach 20go, 21 i 22go czerwca, 1975. Zjazd, jak też bankiet Zjazdowy odbywać się będzie w Sheraton-Midway Motor Inn, 5400 S. Cicero Ave., w Chicago. Gospodarzem Zjazdu jest Gniazdo 2 im. Włodz. Świątkiewicza a przewodniczący Komitetowi Przedjazdowemu dr. Leon Olczyk. Prezeską Gniazda 2go jest drużna Czesława Kowalewska.

Registracja delegatów rozpocznie się o godzinie 6 wieczorem w piątek, 20 czerwca. Otwarcie sesji 1ej nastąpi o godzinie 7:30 wieczorem. W sobotę, 21go — dalszy ciąg sesji, o godz. 1ej po południu składanie życzeń reprezentantów organizacyjnych, poczem o godz. 6:30 odbędzie się Bankiet Zjazdowy. W niedzielę, 22 czerwca — zbiórka drużyn, jak i delegacji przed kościołem św. Wojciecha, 17-ta i Paulina ul. o godz. 9 rano. Msza św. o godz. 9:30. Po mszy św. uczestnicy zaproszeni są na "Brunch" do Sokolki Okręgowej, 1812 S. Ashland ave.

Komisja Sokolice z prezeską drużyną Bernice Thoma oznajmia, iż ostatnie przed Zjazdem zebranie odbędzie się w piątek, dnia 13 czerwca w Sokolce Okręgowej 2 pnr. 1812 S. Ashland ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Popołudniowe spotkanie w Oazie 1-go czerwca pozostawia b. mile Członkowie i zarząd Niezależnego Związku.

go SPK raz jeszcze Wszystkim, którzy przybyli na uroczystości serdecznie dziękują a specjalnie Wiceprezesce ZNP Pani Helenie Szymanowicz za zaszczytowanie swoją obecnością i za Jej miłe przemówienie.

W.S.Z.

Zebranie Oddziału Pomoc. Pań Nr. 7

Oddział Pomocniczy Pań nr 7 odbędzie swe posiedzenie miesięczne dziś, w poniedziałek, 9go czerwca, w sali zwykłych zebrani, poczetek o godz. 1ej po południu. Prosimy o obecność każdej koleżanki, gdyż odbędzie się wybór nowego zarządu oraz wybór delegatów na Sejmik Stanowy. — M. Dziadoń, prezeska; Aniela A. Bartkiewicz, sekret.

W ŚRÓDMIEŚCIU Dziennik Związkowy

jest do nabycia w następujących punktach sprzedaży:

CITY HALL 121 N. LaSalle

COUNTY BLDG. 118 N. Clark Street

S. W. Clark & Adams

S. W. Michigan & Randolph

N. W. Randolph & State

N. W. State & Madison

N. W. State & Van Buren

N. W. State & Washington

S. W. Washington & LaSalle

S. E. Wells & Madison

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

87 — (Ciąg dalszy)

Gdy Maksymilian wyszedł, Morrel stał przez czas pewien nieporuszony na miejscu, we drzwi się wpatrując; potem wyciągnął rękę, znalazł nie patrząc sznurek od dzwonka i zadzwonił.

Po chwili ukazał się Kokles.

Nie był to już ten sam człowiek; trzy dni świadomości nieszczęścia strawiły go zupełnie.

— Mój dobry Koklesie — rzekł Morrel z wyrazem, którego opisać nie sposób — miej uwagę zwróconą na drzwi wejściowe, a gdy tylko przyjdzie ów pan, który był tutaj przed trzema miesiącami, pamiętasz przecież? — przedstawiciel domu Thomson i French, zawiadomisz mnie natychmiast o jego przybyciu.

Kokles nie odpowiedział, skinął jedynie głową. Morrel padł na krzesło, zwracając wzrok na wskazówki zegara. Pozostawało mu dziewięć już tylko minut życia.

Niepodobna wyrazić, co się działo w owej ostatniej chwili w duszy tego człowieka, który nie będąc jeszcze starym, rozstać się miał ze wszystkim co kochał na ziemi.

Wskazówka posuwała się ciągle, pistolety były nabite. Wyciągnął rękę, wziął jeden, lecz położył go na chwilę broń, ujął pióro i napisał słów kilka. Potem znów zwrócił oczy na zegar, już nie mógł liczyć życia na minuty, lecz na sekundy.

Ponownie wziął broń do ręki, mając wpoł otwarte usta i oczy zwrócone na wskazówkę. Pot zimny zaczął obłędem mu czoło, wtem usłyszał skrzyp drzwi na dole otwieranych. Zegar za moment uderzył miał godzinę jedenastą.

Morrel siedział nieporuszony, czekał na słowa Koklesa: "agent domu Thomson i French" i już zbliżył lufę pistoletu do ust, gdy usłyszał krzyk. Krzyk swej córki.

Obrócił się i zobaczył Julję. Pistolet wypadł mu z ręki. — Ojciec mój! — zawołała młoda dziewczyna, zadyszana i nieledwie, że nie obumierająca ze szczęścia — ocalony!... jesteś ocalony!

I rzuciła się w jego objęcia, podnosząc w górę worek z czerwonego jedwabiu.

Ocalony?... co ty mówisz, moje dziecko?!

— Tak, ocalony! Patrz, patrz, mój ojciec!

Morrel wziął worek do ręki i wzdrzygnął się, bo sobie przypomniał, że przedmiot ten do niego kiedyś należał.

Zaś w worku były: z jednej strony weksel przedarty na sumę 287,500 franków, a wystawiony na zlecenie domu Thomson i French, zaś w drugiej, — diament wielkości laskowego orzecha, owinięty w kawałek pargaminu, na którym skreślone były słowa. "Podarunek ślubny dla panny Julji Morrel".

Morrel potarł ręką czoło, jakby w obawie, czy nie stracił zmysłów.

— Skąd masz ten worek, moje dziecko?

— Znalazłam go w ubogim domku, znajdującym się przy alei Meillan No. 15. Leżał na kominku.

— Skądże się tam znalazłaś, w tym nieznanym ci domu? Julja podała ojcu list, jaki przed paru godzinami otrzymała.

— I chodziłaś tam sama? — Zapytał Morrel po przeczytaniu listu.

— Emanuel był ze mną i miał oczekiwać na mnie na rogu ulicy Muzeum. Dziwna rzecz jednak, gdy powracałam — nie było go już tam.

Wtem z dołu rozległo się wołanie:

— Panie Morrel! Panie Morrel!

— To głos Emanuela — zawołała Julja, biegnąc ku drzwiom.

Po chwili Emanuel wbiegł jak obłąkany do pokoju.

— Faraon! — wołał — Faraon!!

— Co?... Faraon!... Czyś ty zmysły postradał, Emanuelu? Przecież wiesz dobrze, że Faraon zatonął. Opamiętaj się, człowieku!

— Faraon!... panie, Faraon nie zatonął, to była wieść błędna! Wywieziono znaki, że Faraon wchodzi do portu!

Morrel padł na krzesło. Odchodził od zmysłów.

Wpadł i Maksymilian również.

— Mój ojcie — zawołał — cóż to mi mówiłeś, że Faraon zatonął, gdy on wchodzi właśnie do portu?

— Mój drogi! — odpowiedział mu ojciec — gdyby to było prawdą, trzeba by to uznać za cud Boży. Lecz jest to niepodobieństwo! Niepodobieństwo!

— Lecz i worek ten, który trzymasz w ręku, wydaje się być zdarzeniem nie realnem, a jednak go masz, wraz z wekslem przedartym i wspaniałym diamentem.

— Ach, panie, panie!... co to wszystko znaczy wobec faktu, że Faraon wpływa do portu! — wołał Kokles.

— Idźmy, dzieci — rzekł Morrel, powstając z krzesła, z którego, sądził, że nie powstanie już nigdy — idźmy przekonać się sami. I niech Bóg zlituje nad nami, jeżeli jest to wiadomość fałszywa.

Wyszli. W połowie schodów czekała, ślaniając się, zona Morrela.

Biedna kobieta nie miała odwagi iść na górę, to też nie wiedziała jeszcze o niczem.

Za chwilę wszyscy byli w porcie.

Tłum wielki, tam zebrany, rozstąpił się, gdy ujrzano Morrela.

— Faraon!... Faraon!... wołano ze wszystkich stron.

I w istocie, rzecz cudowna, niepojęta! Naprzeciw wieży 8-go Jana, statek z napisem, białą farbą namalowanym: "Faraon, domu Morrel i Syn, w Marsylii", zupełnie podobny do dawnego Faraona i również jak tamten ostatnio, naładowany koszenilą i indigo zarzucił kotwicę i związał żagle; na pomoście stał kapitan Gaumard, wydając rozkazy. Stary Penelon przysłał panu Morrelowi jakieś znaki.

Nie można było dłużej wątpić. Zmysł wzroku dawał świątynę prawdy; dziesięć tysięcy osób stwierdzało niewątpliwą fakt.

Gdy Morrel ścisnął się z synem, przy oklaskach całego miasta, jakiś człowiek, z twarzą do połowy zarostłą wielką brodą czarną, za budką strażnika ukryty, przypatrywał się scenie tej z rozrzedzeniem, a następnie szepnął:

— Niech ci Bóg szczęści, serce szlachetne. Bądź błogosławiony za wszystko dobro, jakieś uczynił i jakie uczynisz jeszcze. Zaś wdzięczność moja niech będzie tak tajemną, jak nieznane światu są twoje dobrodziejstwa.

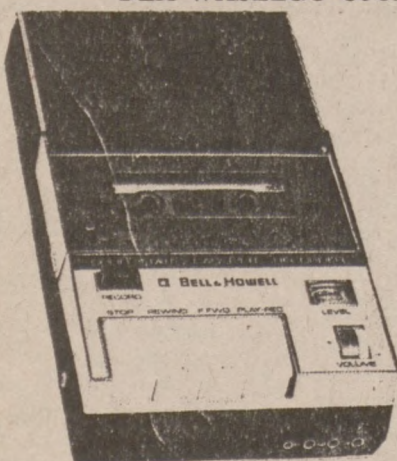
To rzekłszy, z uśmiechem, w którym przebiegały się radość i szczęście, wyszedł ze swego ukrycia, zszedł po schodkach ku morzu i zawołał po trzykroć:

— Jakobie!... Jakobie!... Jakobie!...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Nadzwyczajna Okazja

JAK MOŻNA ZATRZYMAĆ PAMIĄTKĘ ZE SWOICH WAKACJI W EUROPIE Z DOMU RODZINNEGO I SWOICH NAJBLIŻSZYCH W RODZINIE DLA WASZEGO OJCA JAKO PREZENT NA DZIEŃ OJCÓW.



Otóż można nabyć słynnej marki Bell & Howell magnetofony taśmowe po bardzo niższej cenie z gwarancją na 1 rok, przez które można utrwalić głos najbliższej i najdroższej osoby.

Bo wakacje trwają zaledwie kilka tygodni, a głos najbliższej i najdroższej osoby zostanie na całe życie.

Takie aparaty można nabyć w Fine Arts Studio, 1452 W. Chicago Ave. Cena \$27.50. Przyjdźcie i zobaczcie demonstrację ze swego własnego głosu.

Jak również przy okazji możecie mieć zrobione fotografie do paszportu i wizy i do papierów obywatelskich.

Specjalna Oferta Po Bardzo Zniżonej Cenie Do 18 Czerwca

FINE ARTS STUDIO

1452 W. Chicago Ave.

Telefon 421-0610

Smart Pantsuit

PRINTED PATTERN



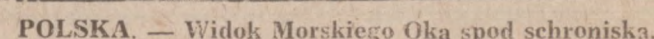
by Anne Adams

Casual, comfortable, new! Printed Pattern 4918: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short style Free pattern coupon 75c.

Sew & Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00



Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano Brunszwick 8-8707
Telefon wszystkich Blur Brunszwick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERACY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.90
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)20c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)25c

W Interesie Kraju

Odrzucenie przez Senat różnych poprawek do budżetu wojakowego, które podcinałyby obronę możliwości kraju, trzeba przyjąć jako wielki sukces zarówno zdrowego rozsądku ze strony senackiej większości, jak i zdecydowany wyraz dania pierwszeństwa interesom kraju przed doktrynalnymi interesami liberalnych pięknotuchów w rodzaju sen. George McGovern. On to bowiem stał się w debacie senackiej sztabowym rzecznikiem osłabiania naszej siły zbrojnej, gdyż próbował obciążyć ważne pozycje budżetowe na rozwój nowych broni, jak i starał się narzucić Senatowi pogląd o rzekomej celowości zmniejszenia naszych sił zbrojnych w bazach zagranicznych.

Machinacje liberałów zawiodły na całej linii. Senat 57 głosami do 32 sprzeciwił się obciążeniu na budowę nowych samolotów B-1, zaś jeśli chodzi o zmniejszenie pogotowia zbrojnego za granicą Senat odrzucił propozycję sen. Mike Gravel (D) z Alaski w słownym głosowaniu. Bardzo trafnie sen. Sam Nunn (D) z Georgia oświadczył, że zmniejszenie naszych sił zbrojnych w bazach zagranicznych "zniszczyłoby NATO, zdemoralizowało Japonię oraz zaszkodziło rokownikom SALT".

W debacie senackiej na tematy budżetowe,

związane z obronnością kraju, zarysowało się bardzo wyraźnie stanowisko większości ustawodawców, którzy nie ulegają naciskom liberałów, chcących dla względów czysto doktrynerskich zmniejszać wydatki na obronę, jakby w świecie panowała sielanka i jakby nasz kraj mógł sobie pozwolić na bez troskie ograniczanie wydatków zbrojeniowych. W okresie, gdy Sowiety stale zwiększają swój budżet zbrojeniowy, a aktywność polityczna Moskwy na różnych terenach potencjalnych konfliktów ze światem zachodnim występuje bardzo wyraźnie, zaślepiony liberalni w rodzaju McGovern czy sen. Thomas Eagleton (D) z Missouri lub Gravela z Alaski nie potrafią rozeznaczyć układu sił w polityce międzynarodowej, a kierując się swoimi mrzonkami filozoficznymi skłonni są do uderzania w podstawowe gwarancje bezpieczeństwa kraju, w jego siłę zbrojną i gotowość bojową.

Decyzje większości senackiej w sprawach budżetu na obronę trzeba przyjąć z wielką ulgą jako wyraz prawdziwej troski obywatelskiej o sprawę naszego potencjału obronnego. Senatorzy, którzy tak skutecznie przeciwdziałali się zakusom liberałów z nieprawdziwego zdarzenia, zasługują na uznanie całego społeczeństwa.

Gdzie Grożą Kryzysy?

Basen Śródziemnomorski jest ciągle najbardziej niewalczym rejonem świata. Otwarcie Kanału Sueskiego świadczy o złagodzeniu napięcia między Egiptem a Izraelem. Nie znaczy to, że znika groźba zbrojnego konfliktu między tymi państwami. Antagonizm grecko-turecki z powodu Cypru może zastrzyść się każdej chwili. Stany Zjednoczone znajdują się w trudnej sytuacji ponieważ Grecja i Turcja są członkami NATO.

W Jugosławii 83 letni Tito jest bezapelacyjnym panem sytuacji i cieszy się względnie dużą popularnością. Ale gdyby ciężko zachorował lub zmarł, Jugosławia pogrążyłaby się w anarchii. Walka rozegra się na dwóch płaszczyznach: narodowościowej i ideologicznej. Chorwaci, zarówno komuniści jak antykomuniści, dążą do zerwania związków z Serbami i rozbicia Jugosławii na małe państwa narodowe. Tendencje separatystyczne są silne również u innych narodów Jugosławii — Macedończyków i Słowenów.

Komuniści promoskiewscy z pomocą Bułgarii i Węgier będą chcieli opanować władzę, by wprowadzić Jugosławie do bloku sowieckiego. Bułgarzy i Węgrzy mają pretensje terytorialne do Jugosławii i gdy nie uda się komunistom promoskiewskim objąć władzy, obydwie państwa mogą skorzystać ze słabości

wewnętrznej i zająć tereny sporne.

Włochy przeżywają chroniczny kryzys polityczny. Żadna z partii nie ma większości w parlamencie. Największa nie-komunistyczna Partia Chrześcijańsko-demokratyczna jest trzonem rządów koalicyjnych, a Partia Komunistyczna ośrodkiem opozycji. Jeżeli w zbliżających się wyborach samorządowych zyskają socjaliści kosztem chrześcijańskich demokratów i komunistów, dotychczasowy układ sił ulegnie zasadniczej zmianie. Trudno przewidzieć co przyniosą wybory lokalne.

Portugalia stopniowo i konsekwentnie przechodzi pod władzę komunistów, mimo, że wyborcy zdecydowanie wypowiedzieli się za partiami nie-komunistycznymi. Tylko armia może wstrzymać proces komunikacji kraju, ale część korpusu oficerskiego jest podstawą wpływów komunistycznych na rząd.

W Hiszpanii wzmaga się nacisk na 82 letniego gen. Franco by zrezygnował z dyktatury. Strajki, terror i demonstracje organizują nie tylko różne odcienie komunistów, ale także przyjaciele polityczni Franco i wojskowi. W cieniu czeka przyszły król Juan Carlos. Śmierć gen. Franco może wywołać silne wstrząsy w Hiszpanii, gdzie Stany Zjednoczone mają bazy morskie i lotnicze.

O Papierosach

Federalne władze zdrowia orzekły już dość dawno, że palenie papierosów jest ryzykiem dla zdrowia ludzkiego. To też prowadzona jest kampania informacyjna, mająca na celu skłonienie ludzi, aby zrzucili palenie.

Kampania kampania, a palacze swoje... Władze federalne podejmują więc zabiegi, aby drogą specjalnych badań znaleźć "bezpieczniejsze" papierosy. W zabiegu te włączył się i przemysł tytoniowy, który musi dbać o swoje interesy i dlatego zastosował już pewne metody, zmniejszając w papierosach ilość nikotyny i smoły, aby przez to uczynić produkty tytoniowe mniej szkodliwymi dla zdrowia palaczy.

Problem ten omawiany był ostatnio na Światowej Konferencji w New Yorku, która zajmowała się paleniem tytoniu i skutkami tego dla zdrowia. Zastępca dyrektora National Cancer Institute, dr Gio Gori oświadczył w czasie konferencji, że wydanie zakazu o paleniu papierosów jest nie do przyjęcia przez współczesne społeczeństwo amerykańskie, to też akcja Instytutu zmierza do zmniejszenia ryzyka dla zdrowia tych, którzy mimo ostrzeżeń federalnych palą papierosy.

Prowadzone badania mają służyć ustaleniu kto z palaczy jest zagrożony, gdyż nie każdy z nich zapada na raka płuc. Naukowcy sądzą jednak, że określone kategorie ludzi mogą być wystawione na większe ryzyko niż inni i właśnie chodzi o zdobycie podstaw dla ustalenia, którzy ludzie są zagrożeni potencjalnie, aby można było wskazywać im na niebezpieczeństwo raka.

Dr Gori podkreślił, że federalne władze zdrowia zajmują się i drugim problemem,

mającym służyć palaczom, a mianowicie poszukują zastępczych środków chemicznych, które działałyby jak nikotyna. Uczni ustalili już bowiem, że palenie jest głównie wynikiem potrzeby wchłaniania nikotyny. To też wytyczne federalne w tych badaniach mają na celu wyznaczenie mniej szkodliwych papierosów, które nie zawierałyby trujących składników, a mimo to sprawiłyby palaczom przyjemność. Przed badaczami stoi jednak trudne do rozwiązania zagadnienie jakie zastępcze toksyny będą dawały palaczom zadowolenie, równoważne z zadowoleniem nikotynowym.

Czynione są również doświadczenia z ulepszeniami filtrów w papierosach, służących ograniczeniu przenikania nikotyny i smoły do organizmu ludzkiego. Ograniczanie to wprowadzane jest stopniowo i okazuje się, że palacze przyjmują papierosy łagodniejsze i stąd wyciągany jest wniosek, że pewnie ta metoda może być zastosowana z korzyścią dla zdrowia ludzkiego.

Federalne władze zdrowia prowadzą więc różnorakie zabiegi, mające służyć ochronie zdrowia palaczy papierosów.

To i Owo

Na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu zachowały się typowe elementy krajobrazu polodowcowego — pradolin, rzek, wzgórz morenowych pasma Wydm, liczne jeziora, bagna i torfowiska. Są tu rzadkie już zespoły leśne, m.in. fragmenty pierwotnej Puszczy Mazowieckiej.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

NOWE "SONDOWANIA" AZJI

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR - Obecna podróż "sondująca" zastępcy sekretarza Stanu Philipa C. Habiba po Azji przypada w czasie, gdy stosunki Stanów Zjednoczonych z wieloma azjatyckimi krajami podlegają rewizji.

Poza zbadaniem stałej działalności rewolucyjnych grup partyzanckich, Waszyngton zmuszony jest do dokonania przeglądu szerszych problemów, w tym amerykańskiej "obecności" militarnej w Azji oraz pomocy gospodarczej.

Jaka więc będzie np. amerykańska rola wobec dwóch oddzielnych ruchów partyzanckich na Filipinach - obecnie, gdy prezydent Ferdinand Marcos pragnie nawiązać stosunki dyplomatyczne z Pekinem i jednocześnie zmierza do wzmocnienia swej pozycji wewnętrznej przez przejęcie amerykańskich baz wojskowych w swym kraju? Przyszłość programu pomocy gospodarczej - w wysokości 30 milionów dolarów rocznie - dla Laosu jest bardzo niepewna, skoro opowiadany przez Pathet Lao rząd zdołał zmusić funkcjonariuszy Agency for International Development do opuszczenia kraju w ciągu bieżącego miesiąca. Przewidywany Laos domaga się takiej pomocy "nie opatrzonej żadnymi warunkami" i grozi zerwaniem się do mocarstw komunistycznych w razie amerykańskiej odmowy.

Mile widziane jest zapewne wystosowanie przez Chiny pod adresem Korei Północnej ostrzeżenia, by nie dokonała ona próby opanowania Korei Południowej siłą zbrojną. Pekijskie wezwanie do "pokojowego zjednoczenia" obu części Korei zmniejsza prawdopodobnie bez wątpienia szanse na wznowienie konfliktu zbrojnego, ale ostatnie wydarzenia w południowo-wschodniej Azji powodują zwiększone troski o przyszłość amerykańskich wojsk w Korei Południowej.

Podróż "badawcza" Habiba dostarczy na pewno cennych informacji "zakulisowych", koniecznych zarówno dla nieuniknionej rewizji polityki amerykańskiej wobec Azji jak też dla przygotowania planowanej wizyty prezydenta Forda w Chinach.

PALESTYŃCZYCY W GENEWIE

THE NEW YORK TIMES - Straciła już swe znaczenie jedna z najpoważniejszych trosk, związanych z proponowaną konferencją genewską na temat Środkowego Wschodu - to jest, ze zebranie takie ulegnie natychmiastowemu sparaliżowaniu na skutek żądań, by dopuszczona do rozmów została od pierwszego dnia jako pełnoprawny partner Palestyńska Organizacja Palestyn (PLO) pod przewodnictwem Jasira Arafata.

Związek Sowiecki i czołowe państwa arabskie wycofały się obecnie z upierania się przy tym żądaniu, zdawszy sobie sprawę z niebezpieczeństwa, że doprowadziłoby to do zrujnowania tej konferencji, zanim się ona rozpocznie. W miejsce tego dochodzi zdaje się do zgodności poglądów, jaką akceptować mogą Stany Zjednoczone i Izrael, choć oczywiście żaden z rządów obu państw nie jest gotów oficjalnie tego powiedzieć.

Wedle tej nowej formuły, przyjęto by na początku konferencji zasadę, że palestyńscy przywódcy powinni wziąć udział w rokowaniach, ale że faktyczną dyskusję nad przyszłością palestyńskich Arabów należy odroczyć do czasu, aż uczestniczący w obradach rządy dojdą do porozumienia na temat łatwiejszych do rozwiązania problemów.

Stanowisko takie wydaje się rozsądne. Złudzeniem byłyby nadzieje, by jakiegokolwiek poważne porozumienie na Środkowym Wschodzie było możliwe do osiągnięcia bez wzięcia pod uwagę interesów Palestyńczyków na równi z zaangażowanymi w konflikcie państwami. Z drugiej strony maksymalne postulaty, wysunięte przez Arafata podczas jego wystąpienia na Zgromadzeniu Generalnym ONZ, uległy stopniowemu "rozwodnieniu i palestyńscy funkcjonariusze mówią obecnie o otwarcie o potrzebie osiągnięcia praktycznej ugody z państwem Izrael.

Z izraelskiej zaś strony zaznacza się wśród różnych opozycyjnych grup, jakie powstały w ostatnich tygodniach, wzrastające przekonanie, że rząd premiera Jitzhaka Rabina popiera błąd kategorycznie odmawiając wdawania się w jakiegokolwiek pertraktację z ruchem palestyńskim. Zajęte przez Rabina oficjalne stanowisko przypomina po prostu poprzednie arabskie odmowy wyszczególniania jakiegokolwiek rozmów z państwem Izrael - co słusznie potępiali tak gorąco przywódcy izraelscy.

Otwarte pozostaje pytanie, czy wszyscy uczestnicy genewskiej konferencji uznają mają PLO jako "jedynego prawowitego reprezentanta" palestyńskich Arabów. W każdym razie Związek Sowiecki wyraźnie odmówił wydania takiego oświadczenia podczas niedawnej wizyty Arafata w Moskwie.

Praktycznie jednak biorąc, żadna inna organizacja palestyńska nie ma poważnych podstaw do wysuwania takich roszczeń jak PLO - częściowo, niestety, na skutek izraelskich restrykcji, ograniczających pokojową polityczną działalność na okupowanych terenach arabskich. Nawet obecnie może być jeszcze nie za późno na złagodzenie tych restrykcji dla przygotowania swego rodzaju referendum w zachodniej Jordanii. Taki "plebiscyt" przyczyniłby się do nadania bardziej "reprezentacyjnego" charakteru palestyńskiemu przywództwu, które w końcu uczestniczyć musi w opracowaniu rokowanego porozumienia.

LAWINA BANKNOTÓW

THE WALL STREET JOURNAL - Jedną z konsekwencji zaniedbania przez Departament Skarbu problemów międzynarodowej gospodarki była podjęta przez Departament Stanu inicjatywa dla przejęcia kontroli nad niewielkimi pozostałościami naszej polityki ekonomicznej wobec zagranicy. Ponieważ sekretarz Stanu Kissinger w znacznym stopniu reprezentuje obecnie gospodarcze interesy amerykańskie, powinien zaznaczyć się z pewnymi czołowymi amerykańskimi.

Przed wszystkim więc kwestie cen nafty i innych surowców, jakie Kissinger rozwiązać pragnie drogą "jednoczesnej konfrontacji i współpracy" między producentami a konsumentami, nie są wyłącznie wynikiem jakichś politycznych planów. Przyczyna ich, jak innych wielu aktualnych problemów gospodarczych świata, jest brak stabilizacji walutowej. Bardziej praktycznym byłoby więc zaatakowanie źródeł problemów niż ich symptomów.

Światowa fala inflacji w ostatnich siedmiu latach podsycona była przede wszystkim ogromnym wzrostem - w sal państwowej i międzynarodowej - monetarnym i kredytowym. Oficjalne rezerwy monetarne światowych banków centralnych zwiększyły się z 78 miliardów dolarów w początkach stycznia 1970 roku do 209 miliardów z końcem września 1974.

Przy takim "zastrzyku" płynnej gotówki w systemie międzynarodowym nieuniknionym byłby wzrost cen. Zapewne, kartel naftowy pierwszy podjął inicjatywę na tym polu, ale gwałtowna podwyżka cen nafty była znów raczej objawem niż powodem naszych trudności. Przy dalszym zwiększeniu obiegu monetarnego w systemie międzynarodowym dojdzie do stałego wzrostu cen nie tylko nafty, ale i innych surowców czy artykułów szerokiego zapotrzebowania. Dyplomatyczne talenty Kissingera nie zdolają powstrzymać tej fali.

Kissinger zobowiązał się podczas swych rozmów w Paryżu do dołożenia wysiłków, by doprowadzić do ugody między państwami uprzemysłowionymi a "trzecim światem" dla ustalenia cen surowców. Stabilizacja cen jest na pewno godnym poparcia celem, ale dążyć do niego należy naszym zdaniem, innymi metodami, czy raczej odwołaniem rozmów do innego rodzaju forum.

Bardziej wskazanym i potencjalnie produktywnym byłoby więc przeprowadzenie obrad z dyrektorami banków centralnych, ministrami finansów i kierownikami "Bank for International Settlements" w celu ustalenia jakichś metod powstrzymania obecnej "lawiny banknotów". Co może ważniejsze, Kissinger powinien wrócić do domu i wyjaśnić kongresowi, dlaczego dolar stał się tak słabym narzędziem amerykańskiej dyplomacji gospodarczej i w jaki sposób kongresu pomoc może w jego wzmocnieniu. Byłoby to bardziej użyteczne dla naszych celów niż zrzuć winę na nasze kłopoty na "chwiejny kartel".

Chwiejna moneta jest główną przyczyną przeważnej części obecnych światowych trudności i niepokojów. Gdy zdąży sobie z tego sprawę nasz Departament Stanu, nasz kongres i nasi sojusznicy, możemy się spodziewać rozpoczęcia rozsądnej zagranicznej polityki gospodarczej.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępnem i na jednej stronie kartki.

Kroc, Liberace, Vinton — Polacy? — Chyba Nie Wszyscy

Przeszło rok temu w jednej z polskich gazet była wiadomość o p. Ray Krocu, że jest Polakiem i że był pierwszym z tych, którzy rozpoczął taśmową produkcję "hamburgerów", dzięki czemu dorobił się olbrzymiej fortuny. Właściciel pierwszych był bracia Maurice i Richard McDonald, a p. Kroc od nich odkupił. Obecnie posiada On 3,343 restauracji pod nazwą "McDonald Restaurants".

Chcę podzielić się z Polonią moim przypadkowym zetknięciem się z p. Krocem, które pozostawiło przykre wspomnienie. W listopadzie ub. roku przezytałem w "Tribune", że Ray Kroc jest w szpitalu po ciężkiej operacji. Żal mi się zrobiło starego ponad (ma 72 lata), że musi cierpieć a tym bardziej, że to nasz sławny rodak. Sama przeszłam 5 poważnych operacji przy tym ostatnią na raka, więc rozumiem co znaczy cierpienie. Poza tym czułam do p. Kroca pewien sentyment, ponieważ syn mój przez 14 lat, niemal codziennie, zjadał się hamburgerami od McDonalda.

Postanowiłam zadzwonić do szpitala, by dowiedzieć się o stanie jego zdrowia. Operatorka zamiast dać mi biuro informacyjne, połączyła mnie bezpośrednio z pokojem Kroca. Odezwiał się męski silny głos. Z początku zdębiałam i mówiłam, że chciałabym się dowiedzieć jak się p. Kroc czuje. Na co otrzymałam odpowiedź: Ja jestem Ray Kroc. Zanimiłam go przez chwilę. Nigdy bym się nie spodziewała, że będę rozmawiała z nim, skoro wyobrażałam go sobie leżącym prawie półprzytomnym po operacji. Okazałam swoje zdziwienie i niezmienną radość, dowiadując się, że czuje się świetnie. Okazało się, że miał operację na biodra parę tygodni temu i że na jutro już idzie do domu.

Zapytał mnie kto jestem. Odpowiedziałam, że jestem Polką i że on podobno jest polskiego pochodzenia (na co mi przytaknął), oraz wyjaśniłam mu dlaczego zdecydowałam się zadzwonić do szpitala i pytać o stan jego zdrowia. Rozmawiał ze mną dość długo. Sądząc po sposobie mówienia p. Kroca odniosłam wrażenie, że nie jest człowiekiem wykształconym, ale bezpośrednim i serdecznym. W toku rozmowy nadmieniał mi, że chce wykorzystać to przypadkowe zetknięcie się z nim i napisać coś o nim w polskiej gazecie. Zgodził się chętnie, mówiąc mi, bym zadzwoniła do niego za miesiąc do jego głównego biura w Oak Brook. Na jutro miał jechać na Florydę na miesięczny wypoczynek.

Przez 6 miesięcy próbowałam się z nim skontaktować, lecz nie mogłam go nigdy zastać. Wreszcie tydzień temu zadzwonił do mnie niejaki Mat Lubarthe (nie jestem pewna czy tak się pisze jego nazwisko) z biura Kroca i oświadczył mi, że p. Kroc żąda, że nie może dotrzymać obietnicy, ale zmienił zdanie i nie chce żadnego wywiadu z nim. Poza tym w biurze jego orzekł, że p. Kroc jest "Bohemian" (Czech), a nie Polak. Takimi mniemaniami Polakami, którzy przypadkowo przynajmniej do swego prawdziwego pochodzenia, a później się z tego wykreślają, powinniśmy gardzić. Tacy nawet nie są godni by ich nazywać Polakami, bo my jesteśmy pięknym narodem o bogatej historii i kulturze, oraz narodem o dobrych i szczerych sercach.

Parę dni temu przybiegł mój syn z kolegami, przynosząc mi magazyn pt. "People" z dnia 19 maja, 1975 r. i mówił: Czytaj! ma ten artykuł o Krocu. Nas młodzi wykorzystuje, a przecież głównie na dzieciach dorobił się majątku. A więc czytamy: w 1972 roku p. Kroc podarował 255.000 dolarów na kampanię Nixona. Zaraz po wyborach wszedł w życie ustawa zatwierdzająca najniższą stawkę płacy dla pracującej młodzieży. Sen. Harrison Williams (Dem. z N.J.) oświadczył publicznie, że decyzja administracji w tej sprawie miała wiele wspólnego z kontrybucją Kroca. Restauracje McDonalda zatrudniają w 95% młodzież. Od tej pory mój syn wraz z kolegami chodzi do różnych innych "hamburgerowni" i powiada, że jedzenie gatunkowo jest dużo lepsze i o wiele smaczniejsze. A ja stale chcę ich przekonać, że najlepsze jedzenie jest w domu. Poza tym dowiadujemy się z powyższego artykułu, że Kroc urodził się w Chicago w bohemian (czeskiej) dzielnicy, że wyższą szkołę porzucił mając lat 15, oraz że ma obecnie wielki kłopot co ma zrobić z pieniędzmi które posiada.

Pragnęłam, aby wielu z naszych Polaków-patriotów miało taki kłopot. Oni by wiedzieli ile dobrego można zrobić dla ludzkości, mając pieniądze. My lubimy chwalić się ludźmi polskiego pochodzenia, którzy wybili się czy to na polu artystycznym, politycznym lub naukowym, czy też zrobili majątek w interesie, mimo iż ci ludzie unikają dyskusji na

Maria Pszeniczka — Chicago.

Zaniepokojenie Wśród Arabów

Państwa arabskie postanowiły utworzyć specjalny zespół fachowców, który zbada zawartą ostatnio umowę Izrael z Wspólnym Rynkiem Europejskim.

Arabowie obawiają się takiej współpracy, gdyż może ona wzmocnić sytuację gospodarczą Izraela. Istnieją na wet przypuszczenia, że kraje arabskie mogą przeciągać podjęcie rozmów z Wspólnym Rynkiem co do współpracy gospodarczej.

Narady Arabów z krajami Wspólnego Rynku miały być podjęte 10 czerwca, ale obecnie jest wątpliwe czy ten termin zostanie dotrzymany. Wiele zależy od tego jak szybko Wspólny Rynek udzieli w wyjaśnieniu państwom arabskim w sprawie układu zawartego z Izraelem.

Tragiczny Wypadek Koło Częstochowy

W miejscowości Kawodrza Górna k. Częstochowy kierowca samochodu ciężarowego Spółdzielni Transportowej "Polsped" najechał na grupę dzieci z miejscowego przedszkola. Na miejscu zginęło troje dzieci, a 11 odwieziono do szpitala. Siedmiu z nich wśród nich nauczycielka, jest ciężko rannych.

Dochodzenie prowadzi i przyczyny wypadku badają funkcjonariusze Komendy Miasta i Powiatu MO oraz Prokuratura Powiatowa w Częstochowie.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z PRAC PREZYDIUM PKOI

Ostatnio obradowało Prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie. Na porządku jego obrad stało kilka szczególnie ważnych spraw, a mianowicie:

- założenie udziału reprezentacji polskiej w Igrzyskach XXI Olimpiady w Montrealu i w XII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku wraz z koncepcją o-prawy informacyjnej.
- zatwierdzenie regulaminu zdobywania kótek olimpijskich,
- stanowisko Polskiego Komitetu Olimpijskiego — w sprawie projektu artykułu 26 statutu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego traktującego o amatorstwie w sporcie.
- zatwierdzenie tematów odczytów poświęconych problematyce sportu olimpijskiego i składu lektorów PKOI.
- przyjęcie regulaminu konkursu na pracę magisterską poświęconą problematyce olimpijskiej.

Posiedzenie — jak wynika ze sprawozdania — należało do b. owocnych. Świadczy o tym choćby wymieniona wyżej problematyka, w dziedzinie której zapadło szereg konstruktywnych decyzji. Ich pełna realizacja przyczyni się do dalszego dynamizowania pracy PKOI. Warto zatem omówić każde z tych zagadnień, by bliżej zapoznać z nimi Czytelników "Bocznej Trybuny".

Zgodnie z ustaleniami MK-OI, XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku — odbędą się w okresie od 4 do 15 lutego 1976 r. Maksymalna liczba uczestników z Polski może wynosić 114 osób. W tej grupie przewiduje się udział zawodników w ilości 75 osób. Pozostali, to trenerzy, lekarze, masażysty, sędziowie powołani przez Międzynarodowe federacje oraz kierownictwo sportowe ekipy i ogólne — kierownictwo dyscyplin.

Dotychczasowe występy polskich reprezentantów na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich nie przyniosły zbyt dużych sukcesów. Na ostatnich, w Sapporo, złoty medal w skokach narciarskich zdobył Wojciech Fortuna. Był to największy sukces Polaków na Zimowych Igrzyskach. Ostatnie występy polskich reprezentantów na zimowych mistrzostwach świata i Europy pokazały, że stać ich na znacznie więcej. Polski sport chyba zrobi wszystko, — by zdyskontować tę szansę.

Igrzyska XXI Olimpiady trwać będą w czasie od 17 lipca do 1 sierpnia 1976 roku. Montreal — miasto Igrzysk w Kanadzie i duże ośrodki polonijne sąsiadujące kraju — USA, determinują wagę udziału Polaków w tych Igrzyskach. Zakłada się, że maksymalna liczba uczestników z Polski może wynosić 430 osób. W tej grupie — przewiduje się udział zawodników w liczbie 306 osób.

Reszta, to trenerzy, lekarze, masażysty, — kierownictwo sportowe ekipy i dyscyplin, sędziowie powołani przez międzynarodowe federacje sportowe i delegaci na kongresy światowych federacji sportowych, które zwykle organizuje się z okazji Igrzysk. Są to oczywiście — wstępne przybliżenia, które jednak orientują w przygotowaniach docelowych.

Na powyższym zdjęciu członkowie Klubu Narciarskiego "Tatry", którzy brali udział w ostatniej Spartakiadzie Lekkoatletycznej w Richland Center, Wisconsin o której pisaliśmy w tej kolumnie w poprzednim wydaniu weekendowym.

Jak już wspominałem, do występu polskich reprezentantów w Montrealu przywiązuje się dużą wagę. Wiadomo bowiem, że w Montrealu — Polacy wywalczyli 7 miejsce w nieoficjalnej punktacji międzynarodowej. Stąd to stwierdzenie odnosi się zarówno do sportowego występu polskiej reprezentacji jak i do oprawy informacyjnej.

Na posiedzeniu tym przyjęto szereg wniosków, — zatwierdzono harmonogramy prac, zalecono dalsze ich uszczegółowienie i rozpisanie na poszczególne osoby. Prezydium postanowiło także — rozpatrzyć koncepcję przygotowań sportowo-szkoleniowych polskich reprezentantów, którą przedstawiła Polska Federacja Sportu. Można zatem powiedzieć, że wykorzystany zostanie każdy dzień — dla sportowej aktywizacji młodzieży polskiej, która jest najlepszym gwarantem wyłonienia spośród najlepszych — najlepszych, którzy już za prawie rok przystąpią do konkursu z białym orłem. Chodzi bowiem o to, by polska młodzież znów zadziwiła świat swą pracą, talentem i umiejętnością, a wzorową postawą — dobrze rozkładała imię Polski.

Prezydium — jak wynika ze sprawozdania — wysoko oceniło wyniki wyjazdu ekipy PKOI do Montrealu, której przewodniczył — wiceprezes PKOI, Stanisław Nowosielski. Z kolei przyjęto regulamin zdobywania kótek olimpijskich. Jest to duży dokument, którego zasady precyzują dalekosiężne cele sportowe w dziedzinie pracy — z najmłodszymi zawodnikami i zawodniczkami.

Prezydium rozpatrzyło także projekt tematów odczytów poświęconych problematyce olimpijskiej i wprowadziło kilka zasadniczych zmian oraz powołało lektorów PKOI. Powołani przez Prezydium lektorzy, to znani działacze polskiego ruchu olimpijskiego, pracownicy nauki, dziennikarze, byli olimpijczycy, trenerzy itp. Tą decyzją rozwiązano istniejącą lukę, jaką w dziedzinie dalszej popularyzacji idei olimpijskiej tworzył brak sprecyzowanej tematyki oraz odpowiednio do-branego grona osób, — które mogą sprostać stawianym przed nimi zadaniom.

Znaczną uwagę przywiązuje się do zatwierdzonego konkursu na pracę magisterską poświęconą problematyce olimpijskiej. Chodzi bowiem o to, by w tym kierunku aktywizować studentów, którzy po ukończeniu nauki, z bogatą wiedzą olimpijską będą pracowali z młodzieżą i propagować jej szlachetne idee.

Wreszcie godzi się zauważyć, że na zakończenie obrad Prezydium PKOI rozpatrzyło wnioski w sprawie wyróżnienia szczególnie zasłużonych i długoletnich działaczy, zarówno z Polski jak i spośród działaczy Polonii zagraniczej. "Pamiętkowym Medalem" za zasługi dla polskiego sportu olimpijskiego.

Z ROŻNYCH DZIEDZIN

Na Kongresie Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) w San Francisco ustalono, że w 1978 roku mistrzostwa świata w konkurencjach alpejskich odbędą się w Garmisch Partenkirchen (Niemcy Zachodnie), a w konkurencjach klasycznych — w fińskiej miejscowości — Lahti.

PNA Dir. F. Wiatrowska Presents Trophies To Council 41 PNA 1st & 2nd Place Winners



1st place team: — Dennis Bilbo, Terry Brennan, Florence Wiatrowski, Director PNA; Bob Downie, Captain; Stephanie Foszcz, Vice President Council 41 PNA; Ron Kuelman, Rich Ronallo, Joseph F. Foszcz, President Council 41 Bowling League.



2nd place team: — Del Esh, Florence Wiatrowski, Director PNA; Dennis Selinko, Captain; Stephanie Foszcz, Vice President Council 41 PNA; Wally Macuda, Peggy Formett, Joseph F. Foszcz, President Council League 41 Bowling League; Jack Neitzel (kneeling).

National Polish-American Sports Hall Of Fame

The National Polish-American Sports Hall of Fame, through its Board of Directors, have submitted to the Sports Council the names of all eligible nominees for the 1975 Ballot.

Each Sports Panel Council member is allowed to cast six votes, but not more than one for each nominee. The Ballots have been mailed and the Sports Council is in the process of voting to nominate for the 1975 induction into the Hall of Fame.

Any nominee receiving 75% of the votes cast shall become eligible to be inducted at the Annual Banquet into the National Polish-American Sports Hall of Fame.

NATIONAL POLISH - AMERICAN SPORTS HALL OF FAME

3851 Prescott Ave., Hamtramck, Mich. 48212
Listed below are the candidates for the year 1975.

- | | |
|------------------|---------------------|
| VINCE BORYLA | BILL OSMANSKI |
| STAN COVELESKI | FRANKIE PARKER |
| JOHN CRIMMINS | RAY SENKOWSKI |
| ED FURGOL | ALL SIMMONS |
| TOM GOLA | GEORGE SZYPUŁA |
| BOB GUTOWSKI | DAN TORONSKI |
| ED KLEWICKI | ALEX WOJCIECHOWSKI |
| GENE KOTLAREK | TONY (ZALESKI) ZALE |
| DICK MODZELEWSKI | STEVE GROMEK |

Związek Klubów Małopolskich

Z 15-go Sejmu ZKM

W dniu 25 maja (w niedzielę) rano wyruszył barwny pochód ze sztandarami z pod Domu Zw. K.M. na uroczystą dziesięcinę mszę św. do kościoła św. Młodzianków. Mszę odprowadził i wygłosił okolicznościowe kazanie ks. Wojewoda, który przybył z Polski.

W wymarszu i nabożeństwie wzięli liczny udział Polanki i Polowicze 15-go Sejmu, Komitet Główny Przedsejmowy, na czele z przewodniczącym Edwardem Kiszka, Zarząd, Dyrekcja Z.K.M., Założyciele. Był też z nami Alderman 26 warty Stanisław Zydyło. Marszałkiem pochodu był Dyrektor Z.K.M. Władysław Puła.

W krakowskim strojach wystąpiły małe dzieci, młodzież i nasze zocne Małopolanki, co ulepszyło nasz pochód, że podobał się wszystkim.

Bankiet Sejmowy Zw.K.M.

Okazały Bankiet Sejmowy odbył się przy pełnej frekwencji, dnia 25go maja, w niedzielę, wieczorem, w Domu Z.K.M.

Przewodniczącym Komitetu Bankietu był Józef Mall, prezes Klubu Pilzno i okolica i prezes Klubu Mielec. Toastmistrzem był anonsier Radiowy Z.K.M., Tadeusz Kuczewski.

Inwokację odmówił proboszcz parafii św. Młodzianków, ks. Edward Pająk.

Zaszczytliwi nasz Bankiet swoją obecnością przedstawiciele bratnich organizacji polonijnych — Związku Narodowego Polskiego, Federacji Polonii Am., Kongresu Polonii Am., Stow. Weteranów, Zjednoczenia Pol. Rzymsko-Kat., Związku Polek, Związku Podhalan, Ligi Politycznej, Zjednoczonych Klubów Polskich, Ligi Morskiej.

Głównymi mówcami Na Bankiecie

Głównymi mówcami na bankiecie byli wiceprezes ZNP Józef Gajda, prezes Fed. Polonii sędzia Edward Plusdrak, alderman 26 warty Stanisław Zydyło, prezes Klubu Siedliszowice mgr Józef Migala.

Piękne przemówienia obrazowały obecną sytuację społeczno-ekonomiczną, osiągnięcia Z.K.M., zmiany zachodzące w naszej społeczności polonijnej, wytyczne pracy ZKM na przyszłość.

Przemówienia były przyjęte przez obecnych liczniymi oklaskami dodając wszystkim otuchy do pracy.

Na bankiecie byli jeszcze obecni, a nie wymienieni w powyższym: b. prezes Z.K.M. Edward Pankowiak, prezes Klubu Par. Niwiska Michał Dzik, prezes Klubu Odporyszów, Stanisław Jakus, prezes Klubu Białowian Stanisław Jaskułka i prezes Klubu Niedomice Bronisław Bysiak.

Bankiet Sejmowy zakończył się udaną zabawą taneczną przy dobrej orkiestrze "Joe Pat" i milej śpiewaczce Walerii Gracia.

W poniedziałek, 26 maja, zakończył się 15ty Sejm Z.K.M. — Przewodniczącym Komitetu Rezolucji mgr Józef Migala przeczytał Rezolucję, która została przyjęta jednogłośnie.

Anna Nikiel

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

Przed Startem

Za kilka tygodni Ośrodek Harcerski po zimowym śnie i ciszy, znowu zatętni życiem i ciszą, radosnym, ale równocześnie zorganizowanym, z wyraznie wytkniętym celem.

Obok kolonii, prawie setka harcerki rozbiła swoje obozy drużyn i obóz — kurs przyszytych zastępowych i funkcyjnych. Gdy zuchy-dziewczynki będą się radośnie bawić w pobliżu baraków, — to leśnymi ścieżkami będą wędrówki zastępy harcerki na ćwiczenia, gry polowe, wycieczki i biegi harcerskie.

To leśne bractwo — zuchów i harcerki — wybiera się tam z własnej chęci, by własnym wysiłkiem, z pomocą swych starszych siostr Drużynowych i Instruktorów, — starać się pod każdym względem i w każdej chwili pracować nad sobą, stawać się coraz lepszymi, — zdobywać hart i zdrowie, wyrabiać samodzielną i zaradność.

Wszystko to w otoczeniu czystej atmosfery lasu przebudzonego niedawno do pełni życia. Wszystko to bliżej natury, — Boskiego dzieła i bliżej samego Stwórcy.

Zdobyte gwiazdki, stopnie i sprawności będą potwierdzeniem włożonej pracy i zapłać. Innym jeszcze potwierdzeniem będzie własny harcerski rachunek sumienia — czy wykorzystaliśmy te okazje, by się stać lepszą harcerką czy zuchem.

Kolonia i obóz to droga do znalezienia własnego harcerskiego tropu.

raz po Mszy św., o godz. 9:30 rano.

Zapraszamy wszystkich zuchów jak również ich Rodziców. Przypominamy o konieczności zgłoszenia się — AR 6-8341.

Harcerski Fundusz Szkoleniowy

Przed paru laty z darów organizacji społecznych i osób indywidualnych powstał przy Obwodzie ZHP — Harcerski Fundusz Szkoleniowy, którego zadaniem jest pomoc na akcje szkoleniową tutejszych Hufców, — przede wszystkim na pokrycie wydatków na pomoce związane z kursami oraz na koszt przejazdu uczestników na kurs.

Z Funduszu pomogliśmy szereg razy tutejszym Hufcom i zasoby nasze zmalały. Tego roku znów nasilamy naszą akcję szkoleniową: — na kursie kierowników pracy zuchowej mamy 18 harcerki i harcerzy, w kursie — obozie Hufca Harcerki "Tatry" weźmie udział 25 harcerki, z Hufca Harcerzy "Warta" na kurs jedzie od 15—20 harcerzy.

Ponieważ szkolenie uważamy zawsze za nasze najważniejsze zadanie, na które nie może braknąć funduszu — zwracamy się znowu do Organizacji i społeczeństwa o zasilenie naszego Funduszu darami.

Wierzmy, że tak jak poprzednio spotkamy się z życzliwością Społeczeństwa, — za co zgóry składamy staropolskie "Bóg Zapłać".

Z Żalobnej Karty

W dniu 1 czerwca br. w Orchard Lake na poświęconiu żałobki dęciockiej Drużyny Wędrowników — zmarł nagle jeden z najbardziej oddanych sprawie harcerskiej na tamtejszym terenie. — Instruktor s.p. hm. Stefan Wojtecki. Jeden z pierwszych organizatorów pracy harcerskiej na terenie Niemiec po zakończeniu działań wojennych, później Komendant Chorągwi "Warta" obejmującej teren Westfalii, Organizator i wieloletni Hufcowy Hufca "Kresy" w Detroit.

Obok miłości Boga miał trzy umiłowania ziemskie: — Harcerstwa, Polskości i Młodzieży Harcerskiej. Im poświęcał całe swe życie. Był przywódcą nawet w tym czasie, kiedy formalnie nie pełnił funkcji, — będąc cały czas wzorem wiernej służby harcerskiej. Swoją wędrówkę ziemską zakończył w mundurze harcerskim.

Wzór Jego i pamięć o Nim na pewno pozostaną wśród tych, którzy z Nim pracowali. Cześć Jego pamięci.

Msza św. w intencji zmarłego odprawiona będzie w Dniu Zucha w Camp Sullivan 15 czerwca, o godz. 9:30 rano.

Motorola Zamyka Zakłady w Quincy, Ill.

Motorola Inc., zamierza zamknąć swoje zakłady w Quincy, Illinois, zanim zmieni one właściciela w maju przyszłego roku. Zostały one wykupione przez Quasar Electronics Corporation. Korporacja ta zamierza całkowicie wyeliminować produkcję swoich telewizorów w nowoczesnych zakładach, natomiast skoncentruje ją w zakładach na przedmieściu Franklin Park, Motorola rozpocznie w związku z tym zwalnianie pracowników w końcu tego i w przyszłym tygodniu.

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM
Gdzie język angielski nie jest konieczny.
Kursy Dienne, Wieczorne i Sobotnie — Opłacie (atam)
Po informacji telefonować — 372-7117
BEZPŁATNIE POMIEMY W OTRZYMANY PRACY
Także NAUKA języka angielskiego wieczorami i w soboty
GORMAN INSTITUTE
10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60602

IN JUST 1-WEEK YOU CAN TRAIN TO BE A BARMAID or BARTENDER
COMPLETE MASTER BARTENDING FOR FUN AND PROFIT
— DAY & EVENING CLASSES —
TRAINING FOR FULL or PART-TIME WORK
call 346-9292
CHICAGO'S NEWEST
MASTER BARTENDING SCHOOL
162 N. State, Suite 307, Chicago 60601

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE
w CHICAGO NADAWANE
CODZIENNIE
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-1:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSB—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu
oraz Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
1:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.

CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiecz.
Od godz. 7:00-7:30 wiecz.
Godz. O.O. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, kierow.

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w pol do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i o 8-9 wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6-jej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Dantejskie Sceny Pod Monachium

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
szybkości obu pociągów, ponieważ obydwa lokomotywy "niemal całkowicie wjechały w siebie". Pierwszy wagon pociągu jadącego z Bad Toelz jest całkowicie zniszczony.
Ekipy ratownicze korzystają z ruchomych dźwigów, — przy pomocy których unoszą części rozbitych wagonów, a platformy żelaza rozcinają — przy pomocy palników acetylenowych.
Setki samochodów osobowych, samoracających z weekendu, zatarasowały drogi i utrudniły dojazd do miejsca

katastrofy ambulansom i wozom strażackim, zmuszając policję do zamknięcia pobliskich szos.
Wstępne śledztwo przeprowadzone przez władze kolejowe doprowadziło do wniosku, że pociąg jadący z Holzkirchen za wcześnie opuścił stację Warnau. Według rozkazu winien on czekać na przejazd pociągu z Bad Toelz.
Jest to druga najstraszliwsza katastrofa w historii kolejnictwa niemieckiego. Najgorsza wydarzyła się w 1971 roku, kiedy to zginęło 46 osób, w tej liczbie 41 dzieci.

Kontrowersyjny Raport o Roli CIA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
jąć odpowiednie stanowisko w tej kwestii.
Zapytany przez dziennikarzy, czy prezydent Stanów Zjednoczonych posiada władzę zarządzenia zglądzenia kogokolwiek, Levi odpowiedział "nie". Levi podkreślił jednak że "gdy kwestia zglądzenia kogokolwiek poddana jest dyskusji w obecności prezydenta i jego doradców jeden ze środków dla uzdrowienia sytuacji w polityce zagranicznej, nie stanowi to przekroczenia prawa, tak długo, jak prezydent nie wyda zarządzenia przeprowadzenia takiej egzekucji".
Dwie organizacje domagają się podania raportu CIA w całości do wiadomości publicznej. "Citizens Commission of Inquiry" w niedzielę zwróci

ciła się do prezydenta Forda z prośbą o udostępnienie im tego raportu na podstawie prawa "Freedom of Information Act". Na czele tej komisji znajduje się Mark Lane, który prowadzi dochodzenia w sprawie tragicznej śmierci prezydenta Johna F. Kennedy. Druga organizacja "Open America" zapowiedziała — że jeśli nie otrzyma kopii tego raportu, ani odpowiedzi z Białego Domu w przeciągu 10 dn, uda się do sądu ażeby zmusić rząd do ujawnienia raportu komisji Rockefellera w całości, łącznie z zarzutami stawianymi agentom CIA że brali udział w spisku na życie pewnych przywódców zagranicznych państw, a wśród nich w nieudanych rzekomo zamachach na życie komunistycznego premiera Kuby, Fidela Castro.

Dorobek Muzeum Mazurskiego w Olsztynie

Pierwszą placówką kulturalną utworzoną przed 90 laty na wyzwolonej ziemi olsztyńskiej było Muzeum Mazurskie na Zamku w Olsztynie. Otrzymało ono tę nazwę w celu podkreślenia tradycji przedwojennego muzeum, założonego w Działdowie przez małżeństwo Biedrawów i zniszczonego przez hitlerowców w 1939 roku. Organizatorem i długoletnim dyrektorem placówki był znany artysta-plastyk i działacz społeczny Hieronim Skorupski. Działalność Muzeum rozpoczęła się od ratowania zachowanych resztek zabytkowego mienia, mównego o bogatych polskich tradycjach kulturalnych regionu. W listopadzie 1945 r. otwarta została pierwsza wystawa.

Obecnie muzeum ma blisko 50 tys. eksponatów z zakresu archeologii, przyrody, etnografii, historii, numizmatyki, sztuki i rzemiosła artystycznego. Zbiory biblioteczne liczą 30 tys. tomów w tym 1,8 tys. starodruków. Ostatnio w Sali Kromerowskiej zamku olsztyńskiego odbyła się sesja naukowa poświęcona 450 rocznicy — hołdu pruskiego.

Absolwentka Liczy 75 Lat

Jak wszystko dobrze pójdzie, Sylvia Vesta, 78, ukończy w tym roku studia na uniwersytecie Northern Illinois w De Kalb, Ill. Kobieta twierdzi, iż pozostało jej ukończyć tylko kilka przedmiotów na wydziale pedagogiki. S. Vesta rozpoczęła studia w 1914 roku. Po roku jednak, z braku funduszy, musiała zacząć pracować, początkowo jako nauczycielka w małych miejscowościach, później w sklepie, następnie w fabryce puszek oraz na farmie gdzie się wychowała. W 1930 roku wróciła na studia, później w 1939 r. i ostatnio w 1972 r., za każdym razem biorąc kilka przedmiotów. W sumie zajęła jej 61 lat ukończenie studiów. Zarem wracała na studia, Miss Vesta, która nigdy nie była zamężna twierdzi, iż jej matka zawsze chciała żeby jej córka miała wyższe wykształcenie i łatwiejsze przez to życie.



Cmentarz na Monte Cassino, we Włoszech, gdzie spoczywają bohaterzy żołnierze polscy.

5% Podwyżka Oplat Frachtu Kolejowego

Washington (UPI). — Międzynarodowa Komisja Przemysłu w czwartek aprobowała pięć-procentową podwyżkę oplat frachtu kolejowego, aby częściowo pokryć deficyt spowodowany 10-procentową podwyżką przysługującą robotnikom kolejowym w styczniu, jak i 20 procentową podwyżką świadczeń chorobowych dla robotników jakie mają otrzymywać od czerwca br.

Podwyżka kolejowych oplat frachtowych wchodzi w życie z dniem 20 czerwca i obejmuje wszystkie przewożone przez koleje towary. Komisja zapowiedziała że rozpatrzy prośbę kompanii kolejowych o dodatkową 2,5 procentową podwyżkę oplat frachtu kolejowego przed dn. 1 października.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



LIZBONA. — Osiem okrętów wojennych państw NATO, po dwudniowych manewrach w pobliżu wybrzeży Portugalii, 28 maja zarzuciło kotwicę w porcie Lizbony.

Spotkanie z Folklorem

Niedawno szach Iranu zakupił w Polsce kolekcję ubelino tkanych przez krakowskich artystów ludowych, zrzeszonych w spółdzielni rękodzieła artystycznego "Wanda". Takie zespołowe i indywidualne warsztaty chałupnicze mistrzów sztuki ludowej, działające pod patronatem centrali spółdzielczej "Cepelia", znajdują się nie tylko w Krakowie, ale w całej Polsce.

U zbiegu tras E-8 i E-12, po drodze z Warszawy do Łodzi, leży Łowicz, główna miejscowość regionu folklorystycznego słynącego z barwnych strojów i misternych wycinanek, sprzedawanych podczas różnych świąt na ulicznych straganach. Szczególną wartość artystyczną mają figuralne wycinanki, przedstawiające sceny z życia wiejskiego — weselników w ludowych strojach, muzykantów z basetami i skrzypkami, żniwiarzy zbierających plon.

Odmienne wzory, świadczące o żywej fantazji ludowych artystów, posiadają wycinanki z ziemi opoczyńskiej, dla symetrii swych pionowo uszeregowanych motywów nazywane "drzewkami". Zachowały się tu także tradycyjne stroje ludowe. Zarówno w samym Łowiczu — leżącym 90 km na południowy wschód od Łodzi, przy drodze z Piotrkowa Trybunalskiego do Radomia — jak i w okolicznych wsiach Libiszowie, Zaleszynie i Bukowcu, znajduje się wiele warsztatów tkackich. Spółnice i zapaski tutejszych kobiet uszyte są z tkanin o charakterystycznym zestawieniu barw, wśród których dominują zielen, czerwien, błękit i kolor piaskowy. Równie barwne są izby mieszkalne o ścianach zdobionych wzorzystymi wycinankami, z wiszącymi u powąj swoistymi ludowymi "mobilami" dekorowanymi słomianymi i białkowymi kwiatami. Bogaty folklor tej ziemi znajduje odbicie także w ludowej twórczości muzycznej. Skoczne tańce i wesole przyspiewki opoczyńskie prezentuje turystom ludowy zespół amatorski "Opoczyńska", utworzony przy miejscowej spółdzielni "Cepelia". Opoczno leży w północnej części regionu kieleckiego, znanego z ceramiki glinianej, przede wszystkim zabawkami — ptaszkami, gwizdłami i figurkami, a także naczyń domowych.

Przez Kielce przebiega międzynarodowa trasa E-7, która dalej na południe prowadzi do Krakowa, historycznej stolicy królewskiej. Jednym z symboli zabytkowego grodu jest "Lajkonik" — fantazyjna postać Tatar na drewnianym koniu. "Lajkonik" wiąże się z dawnymi obrzędami, które upamiętniały odparcie przez krakowskich mieszczan ataku tatarskiego w 1281 r. Ziemia krakowska słynie z kunsztownych szopek wykonanych pomysłowymi technikami, z drewnianych zabawek, lalek w ludowych strojach, papierowych kwiatów i żywieckich aplikacji na tiulu.

Poludniową część woj. krakowskiego zajmuje Podhale, żywy ośrodek folkloru góralskiego, z charakterystyczną architekturą domów o stromych dachach krytych gontem, ze starymi zwyczajami i obrzędami. Twórcy ludowi Podhala zajmują się snycerstwem, rzeźbą w drewnie (świątki) oraz wyrobem przedmiotów skórzanych: nabijanych metalem pasów, pantofli zwanych kierpcami, toreb o góralskich wzorach itp. W kilku warsztatach sątkane wełniane narzuty i hafowane baranie kożuszki. Niezmiernie ciekawe są malowane na szkle obrazy, ilustrujące legendy zbrojnicze i życie górali. Do najcenniejszychmalarzy należą Adam Kuchta, spod którego pędzla pochodzi widok tatrzańskie, sceny weselne i z legend zbrojniczych. Wprawdzie czasy zbrojników na Podhalu dawno się skończyły, ale ich tańce należą do popisowych punktów programu ludowych zespołów regionalnych "Podhale" w Nowym Targu i "Haliński" w Zakopanem.

2 Chłopców Przeplaciło Życiem Kapiel w Zabronionym Miejsu

Dwóch chłopców utonąło, kąpiąc się w zabronionym miejscu jeziora Turtlehead w pobliżu Harlem Avenue i 135th Street. Tragiczny incydent miał miejsce w niedzielę. Paul Moser, lat 30, który łowił ryby niedaleko gdzie dwaj chłopcy oświadczyli, iż najwyraźniej jeden starał się ratować drugiego. Robert Duffy, lat 13, zam. pnr. 10955 S. Millard Avenue i Adam Bruesch, lat 14, zam. pnr. 10959 S. Millard Avenue, udali się wcześniej tego dnia na przejażdżkę rowerami wraz z kilkoma innymi kolegami. Moser stwierdził, iż obaj pływali w grupie innych nastolatków. W pewnym momencie usłyszeli wołanie jednego z nich o pomoc. "Nie widziałem jednak, żeby ktoś szedł pod wodę więc pomyślałem, że grupa chłopców po prostu urządziła sobie żarty." Trzech z grupy płynęło w stronę jeziora. Być może 150 jardów od brzegu jeden z trójki wyraźnie zaczął słabnąć i drugi starał się go ratować. Stwierdzono później, iż Robert Duffy chciał pomóc Adamowi Bruesch dotrzeć do brzegu. Robert nie mógł utrzymać kolegi na powierzchni więc zawrócił w stronę brzegu jeziora. Około 30 stóp od brzegu poszedł pod wodę. Moser skoczył natychmiast w tym miejscu do wody lecz nie mógł znaleźć chłopca. Złwki obu zostały wydobyte później przez pletwonurków z ekipy ratowniczej.

Jeziro Turtlehead ma 12 stóp głębokości i jego powierzchnia liczy 15 akrów. W miejscu gdzie wydarzyła się tragedia jest ustawiony znak, iż pływanie w tym miejscu jest zabronione.

Robert Duffy i Adam Bruesch byli przodownikami nauki w klasie. W piątek tego tygodnia mieli otrzymać świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

Wszystkich, którzy interesują się oryginalnym folklorem, zapraszamy w czerwcu do Warszawy. "Cepelia" organizuje w Pałacu Kultury i Nauki w dniach od 17 czerwca do 3 lipca wielką wystawę ludowej sztuki i stroju. W dniu 22 czerwca podczas tradycyjnego kiermaszu "Cepeliada" będzie można kupić najpiękniejsze wyroby ekspozowane na tej wystawie.

Podniebny Przewoźnik

1,250,000 pasażerów przewożą co roku samoloty Polskich Linii Lotniczych LOT. W 1973 r. port lotniczy na Okęcie w Warszawie przyjął w swojej powojennej historii 10-milionowego pasażera. Wykaz stałych linii, obsługiwanych przez LOT liczy 43 pozycje, a ich długość wynosi 40,000 mil.

Choćby tych kilka danych wykazuje, że jedynie w Polsce przedsiębiorstwo przewoźów lotniczych dobrze sobie radzi na międzynarodowych szlakach powietrznych, ciesząc się coraz większym zaufaniem i powodzeniem wśród podróżnych, co stanowi podstawę do rozwijania jego działalności, zakładania nowych linii, oferowania nowych rodzajów usług.

Obsługa pasażerów na stałych liniach nie jest oczywiście jedyną formą świadczonej przez LOT usług. Podobnie jak większość tego rodzaju przedsiębiorstw na świecie LOT proponuje także w coraz szerszym zakresie, pasażersko-turystyczne i frachtowe przewozy czarterowe. Przedsiębiorstwo dysponuje nowoczesnymi samolotami różnych rodzajów. Są to masyne dalekiego zasięgu IL-62 (162 miejsca), średniego zasięgu TU-134 oraz IL-18. Do przewożenia frachtowych używane są AN-12 (udźwieg 16 ton) i IL-18 (11 ton). Na liniach krajowych latają głównie turbo-odrzutowe AN-24. Dzięki tak szerokiej gamie

różnych typów maszyn LOT może podejmować się — i czyni to z powodzeniem — najtrudniejszych zleceń. Przewozi więc, oprócz pasażerów na specjalne zlecenia, do najbardziej odległych krajów owoce, żywe zwierzęta, delikatną aparaturę elektroniczną, samochody, a nawet samoloty — samoloty.

Jeszcze inną formą działalności LOT-u, szczególnie intensywnie rozwijaną w ostatnich latach, jest współdziałanie w obsłudze i organizacji ruchu turystycznego.

Nie chodzi tutaj o wyrecznienie biur turystyczno-podróżniczych, co zresztą zabronione jest odpowiednimi przepisami IATA, lecz o korzystanie dla klientów współdziałanie z tymi biurami. Przede wszystkim wyraża się to w otwieraniu nowych linii sezonowych, przeznaczonych głównie dla turystów, jak np. linii łączących latem Warszawę z rejonem Morza Czarnego, Bliskim Wschodem, Afryką.

Dla pasażerów zagranicznych, wybierających się do Polski jest jednak najważniejsze to, że aktualnie wszystkie zagraniczne placówki PLL LOT oferują coraz szerszy wachlarz usług. Można więc, za ich pośrednictwem, rezerwując miejsce w samolocie, jednocześnie zarezerwować noclegi w Polsce, można zlecić im szybkie uzgodnienie z polskimi biurami podróży programu pobytu turystycznego w Polsce i odpowiedniego doń harmonogramu przelotów na liniach międzynarodowych i krajowych w Polsce. Za ich pośrednictwem zamawia się program "Fly and drive", polegający na przylocie do Polski, a następnie przejazdami po niej wynajętym samochodem. LOT oferuje również pomoc przy organizacji programu pobytu grup zainteresowanych określonymi wydarzeniami kulturalnymi, sportowymi itp., odbywającymi się w Polsce. Turystów wyspecjalizowanych (wczasy konne, wędzarskie, polowania, obozy sportowe), uczestników kongresów, zjazdów itp.

Problematyka tą zajmują się powołany w ubiegłym roku specjalny Zespół Turystyki Lotniczej i Imprez Specjalnych PLL LOT, zwany w skrócie Air Tours.

100 Uczestników Na Wiecu Przeciw Przystępczości

Wiec przeciwko przystępczości jaki odbył się w niedzielę w Coppin Memorial African Methodist Episcopal świątyni pnr. 5633 S. Michigan ave., zgromadził zaledwie około 100 osób, przeważnie osób w średnim wieku i dobrze ubranych.

Przemawiało 7 mówców, m.in. autor kolumny w Chic. Tribune W. Jarrett, sędzia sądu okręgowego Sidney Jones, pierwszy asystent nowego prok. Ralph Berkowitz oraz dwaj komendanci dwóch dystryktów policyjnych Fred Rice z Englewood i Erskine Moore z dystryktu Wentworth.

Mówcy podkreślali, iż obecne nasilenie przestępcstwa jest w wyniku tolerancji wobec kryminalistów w całym kraju, dalej iż sądy zwalniają zbyt wcześnie oskarżonych, którzy z powrotem napadają na ulicach. R. Berkowitz bronił stanowiska sądownictwa i winę składał na Legislaturę za nowe prawa ograniczające agencje wymuszenia prawa. Zebrania tego rodzaju mają odbywać się w przyszłości.

Arabskie Ataki w Izraelu

Tel Aviv (UPI). — Podczas gdy prezydent Sadat przewodził ceremonii uruchomienia kanału Sueskiego, — terrorysty arabscy wystrzelili z Libanu rakiety, — które skierowane zostały na osiedle izraelskie Quiryat Shemona. Kilka domów zostało uszkodzonych i jeden mieszkaniec ranny.

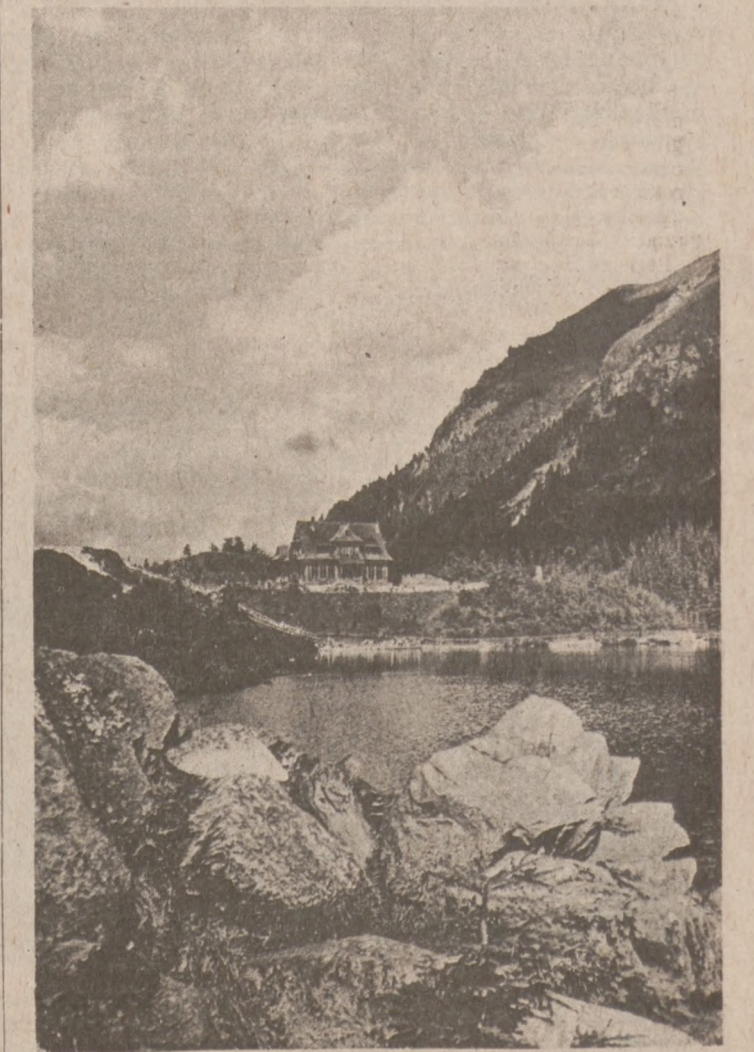
W Jerozolimie terrorysta arabski rzucił granat w grupę policjantów, — powodując zranienie jednego z nich.

Bogumiła Badzioch Królową Wyd. KPA

W niedzielę, 8 czerwca, odbył się w ogrodzie Woźniaka Dzień Polski, organizowany przez Wyd. Kongresu Polonii Am. na stan Illinois. Piękna pogoda sprawiła, iż na Piknik przybyła rekordowa liczba osób, wśród których przeważała młodzież.

Wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz wręczyła trofeum Wydawnictwu KPA za piękny Rydwan, który otrzymał III miejsce za Pochód 3-Majowy. Prezes Wydawnictwa KPA adw. T. Kowalski wręczył Dyplom uznania za działalność na rzecz polskiej społeczności p. Eug. Moats, prezesowi Local 25 Building Janitors Union.

Królową Wyd. KPA została wybrana Bogumiła Badzioch, Iszą księżniczką została Krystyna Sulowska. II-gą Teresza Józefowska, III-gą Bernadette Kokot, a czwartą Grażyna Bednarz.



POLSKA. — Schronisko na morenie zamykającej jezioro Morskie Oko od strony północnej.

Wojciech Wasilutynski

KSIĄŻE NIEZŁOMNY

"Oto jest droga, którą przebyłem aż do końca, oto jak doszedłem do całkowitego i zupełnego wygnania". Takimi tragicznymi słowami kończy się wydany przed zaledwie rokami pamiętnik kardynała Mindszentyego.

Do żadnego bodaj ze współczesnych ludzi nie pasuje tak bardzo określenie "Książę Niezłomny", jak do zmarłego świeżo prymasa Węgier. Podobnie jak Książę Niezłomny Calderona z wyżyn społecznych wtrącony został w najokropniejsze więzienie i podobnie jak tamten nie wyrzekł się niczego, wszystko zniósł i zachował wiarę nie zmienioną. Do nikogo też bardziej nie pasuje tytuł księcia, jak do tego syna chłopów z komitatu Vas. Był nie tylko księciem Kościoła, jak mówi się o kardynałach, ale także w swoim rozumieniu, strażnikiem Korony Świętego Stefana.

DWA TRONY

Kiedy się mówi o kardynale Mindszenty, to często porównuje go się z sąsiadem i współczesnym prymasem Polski. Ale czy współczesnym? Wprawdzie kardynał Mindszenty był tylko o osiem lat starszy od kardynała Wyszyńskiego, ale urodził się w innym stuleciu. Literalnie i w przenośni. Jest ogromna różnica między psychologią ludzi, którzy ukształtowali się i dorosli przed pierwszą wojną światową, to znaczy w świecie dziewiętnastego wieku, a tymi, którzy byli dziećmi, gdy świat ten się zawałił. Książę Wyszyńskiego ukształtowała Polska niepodległa, książę Mindszentyego — monarchia habsburska. Przy tym, dla Polski czas przed pierwszą wojną światową był okresem niewoli, który za wzór nikomu nie służył, dla Węgier, pierwsza wojna była katastrofą, okrojeniem terytorialnym i u padkiem roli międzynarodowej.

Kardynał Mindszenty w swoich pamiętnikach powraca raz po raz do określeń "kardub Węgier", "państwo kardubowe", "rozczłonkowanie". W jego pojęciu Węgry są na zawsze królestwem. Gdy po wojnie, pod okupacją rosyjską, parlament ogłosił Węgry republiką, prymas Mindszenty założył ostry sprzeciw. Po opuszczeniu Węgier przed dwoma laty kardynał Mindszenty z Portugalii poleciał na Madere, by modlić się u grobu, jak pisze: "króla Karola Czwartego, którego ciało zostało ekshumowane dla rozpoczęcia procesu kanonizacyjnego". Chodzi tu o ostatniego cesarza austriackiego. Nazajutrz modlił się u grobu regenta Horthy'ego w Lizbonie. Odmówił zamieszkania w Rzymie i obrał sobie za siedzibę kolegium węgierskie w Wiedniu. Tam dokonał żywota.

Nie znaczy to, by Mindszenty był entuzjastą Habsburgów. Byli dla niego tylko jedną z długiego szeregu rodzin zasiadających na tronie w Budzie. Chodziło o ten tron. I o tron prymasowski. Rolę prymasa widział kardynał w świetle najdawniejszej tradycji. Jak w średniowiecznej Europie głoszone, ideał dwóch mieczy, dwóch uzupełniających się powszechnych urzędów: papieża i cesarza, tak na Węgrzech miał być król i prymas. Prymas miał być nie tylko zwierzchnikiem hierarchii kościelnej, ale i strażnikiem praw królestwa, strażnikiem sumienia króla. Kardynał Mindszenty uważał, że ma obowiązek zajmować stanowisko w sprawach publicznych. Nie ambicją osobistą, ale poczuciem godności urzędu było motywem jego działalności publicznej.

CZTERY WIĘZIENIA

Za tę działalność płacił ciężko. Już jako młody prefekt gimnazjum uwięziony został w czasie rewolucji węgierskiej roku 1918. Wolność odzyskał po upadku komunistycznych rządów Beli Kuhna.

Pod koniec drugiej wojny światowej znowu znalazł się w więzieniu, już jako biskup Veszpremu. Tym razem uwięził go "Nilosze", czyli faszysty węgierscy, rządzący w imieniu Hitlera. Groziła mu śmierć. Ocalała go klęska Niemiec.

Został arcybiskupem Ostrzyhomia, węgierskiego Gniezna, prymasem, a wkrótce kardynałem. Ale już w cztery lata po wyjściu z więzienia hitlerowskiego Mindszenty jest w więzieniu komunistycznym. Tam, torturowany, truty narkotykami, sądzony w procesie pokazowym, skazany na dożywotnie więzienie, spędza osiem lat. Wyzwala go powstanie roku 1956. Wolność kardynała trwa dosłownie kilka dni. W chwili upadku powstania chroni się do ambasady amerykańskiej, po prostu dlatego, że była najbliższa i tu, odcity od świata, w trzech pokojach, spędza następne piętnaście lat.

WYGNANIE

Tym razem nie wyzwołał go już ani wojna, ani rewolucja. Wbrew swej woli, pod naciskiem papieża i prezydentów Stanów Zjednoczonych, opuszcza ambasadę, Budapeszt i Węgry. Piszcie przedtem do

papieża: "podejmę najcięższy krzyż mego życia; gotów jestem opuścić ojczyznę i odbyć pokutę wygnania za Kościół i za naród".

Na wygnaniu chce być przedstawicielem Kościoła i narodu węgierskiego. To prowadzi go do konfliktu z kurją rzymską. Sugerują mu, by ustąpił ze stolicy arcybiskupiego — odmawia. Papież ogłasza Ostrzyhom za stolicę wakuującą, kardynał protestuje. Korzystając z nowego prawa kościelnego, Stolica Apostolska przenosi go na emeryturę. Kardynałowi pozostaje już tylko jedna troska: wydanie pamiętników, w których na przykładzie swego życia wykaże nieublaganą walkę komunizmu z religią, zagrożenie całego świata przez zbrojny despotyzm ateizmu. Pamiętnik wyszedł z druku, najpierw po węgiersku i niemiecku, potem po angielsku, na rok niespełna przed śmiercią Mindszenty'ego w Wiedniu, w wieku lat osiemdziesięciu trzech.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, co przeciwstawił prymas Węgier, zdumienie budzi, jak silnym fizycznie, jak zdrowym organicznie musiał być ten człowiek. I jak silny charakter kierował tym mocnym organizmem. Mindszenty nie był człowiekiem kompromisu. Już w seminarium preforsował to, że nie będzie mieszkał w internacie. Odmówił później wyjazdu na studia zagranicę.

Nigdy nie stracił kontaktu z ludem węgierskim. Pozostał całe życie zachodniowęgierski, zadunajski, jak się tam mówi, od urodzenia aż do wstąpienia na tron prymasowski spędził życie między Balatonem a Alpami. Stając się węgierskim magnatem, nie przestał być węgierskim chłopem.

DWIE MATKI

Przez prawie ćwierć wieku był księdzem w powiatowym mieście Zalaegerszeg, zrazu jako prefekt, potem jako proboszcz. Był znakomitym organizatorem. Zwiększył ilość parafii w diecezji, założył siedem nowoczesnych szkół powszechnych katolickich. Był członkiem rady miejskiej rady komitatu, redaktorem katolickiego dziennika. Znajdował jeszcze czas na pisanie książki historycznej. Szczególną jego troską było zawsze wychowanie katolickie. I właśnie sprawa szkolnictwa

katolickiego stała się bezpośrednią przyczyną aresztowania prymasa Węgier i wytoczenia mu sprawy o zdradę stanu i przestępstwa walutowe. Na Węgrzech szkolnictwo wyznaniowe było znacznie bardziej rozbudowane niż w Polsce, i to zarówno szkoły parafialne, jak średnie. Komuniści zabrali się do ich upaństwowienia. Kardynał zorganizował w całych Węgrzech ruch rodziców, którego rozmiary i stanowczość przeraziły partię. Musiała cofnąć się chwilowo. Uderzyła w pasterza. Po procesie prymasa i aresztowaniu paru najbardziej opornych biskupów episkopat się ugął. Szkoły katolickie zostały upaństwowione. Wkrótce zniesiono naukę religii we wszystkich szkołach. Walka na tle katechizacji trwa do dziś dnia.

Józef Mindszenty był nie tylko pasterzem, administratorem, politykiem. Był przede wszystkim kapłanem. Człowiekiem prostym, niezłomnym, niekwestionowanej wiary i bezgranicznego przywiązania do Kościoła. Szczególnym nabożeństwem darzył Marię Królową Korony Węgierskiej. Ale może najpiękniejsze karty wspomnień tego dostojnika i męczennika poświęcone są jego ziemskiej matce. Siedział po jego prawej ręce na jednym bodaj przyjęciu dla episkopatu węgierskiego i zagranicznych gości, w czasie jego prymasowania w Ostrzyhomiu. Umiiała dotrzeć do niego w każdym prawie więzieniu. Niemal bez słów potrafiła się z nim porozumieć. Jej fotografie miał przy sobie kardynał w ostatnim więzieniu, w czasie powstania, w ambasadzie amerykańskiej, na wygnaniu. "Nigdy — pisze — nie widziałem w niej ani koła niej niczego, co by było złe. Tylko dobroć i piękno".

W pożegnalnym kazaniu do swoich parafian w Zalaegerszeg książę Mindszenty powiedział: "Jeżeli niechęć uraziłem kogoś z was, to tylko dlatego, że zbyt gorliwie się starałem robić to, co uważałem za najlepsze dla was. Gdy człowiek szczerze szuka Boga, nawet jego błędy mogą się na coś przydać".

Nowy Dziennik

Minuta Milczenia

Przyjął się zwyczaj, że pamięć zmarłych ludzi czcimy minutą milczenia. Warto więc przypomnieć, kto jest autorem tego zwyczaju.

W październiku 1919 roku, ówczesny król belgijski, Albert, odwiedził Stany Zjednoczone. W czasie tej wizyty wyraził życzenie złożenia hołdu wielkiemu Amerykaninowi, Jerzemu Waszyngtonowi. I kiedy znalazł się na Mount Vernon, gdzie spoczywają prochy Waszyngtona i jego żony, zdawało się, że stosownie do wymagań protokołu dypl-

matycznego wygłosi krótkie bodaj przemówienie.

Król sięgnął do kieszeni, by wyjąć znajdujący się w niej tekst przemówienia. Ale reka jego opadła (prawdopodobnie zapomniał kartki) i król wyprężył się, pozostając w ciągu kilku chwil w postawie na baczność.

Tłumnie zebrani ludzie również zachowali milczenie. Prasa amerykańska szybko nadała wydarzeniu światowy rozgłos. Odtąd zwyczaj ten przyjął się i pozostał w użytku do dnia dzisiejszego.



POLSKA. — Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu.

WYPRZEDAŻ!

książek polskiego autora z Chicago

MAREK GORDON

"RADIOWE IGRASZKI"

Satyry i Humoreski — reszta nakładu

cena \$2.50

MAREK GORDON

"KATEDRA"

zbiór esejów o znanych ludziach i wydarzeniach.

Piękny język — Ciekawe Tematy.

\$2.00 miękka oprawa

Przy zamówieniu obu książek razem

tylko \$4.00

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS THURSDAY 2 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

Piraci Samolotów Wrócili Do USA

Washington (UPI). Troje Amerykanów oskarżonych o porwanie samolotów na Kubę, zgłosiło się do ambasady amerykańskiej na wyspie Barbados, prosząc o odesłanie ich do Stan. Zjednoczonych.

Carl i Norma White z Detroit i Gregory Alexander Graves, zostali aresztowani przez agentów federalnych po wylądowaniu w San Juan, Portoryko. Pp. White z Portoryko zostali zebrani do San Diego, Calif., gdzie znajdują się pod oskarżeniem porwania amerykańskiego samolotu na Kubę w roku 1971.

Ambasada szwajcarska w Hawanie, która zajmuje się sprawami amerykańskimi na wyspie, dała do zrozumienia, że kilku z ponad stu amerykańskich piratów samolotów, którzy zbiegli na Kubę, chciałoby wrócić do Stanów Zjednoczonych.

Oskarżeni o Sprzedaż Dziecka

Beaver, Pa. (UPI). — John i Mary Hatton z Rochester, Pa. zostali aresztowani i oskarżeni o sprzedaż swej trzyletniej córki za sumę \$200 i stary samochód z roku 1965.

Earl i Rae Fosnough — z Wampun, kupili dziecko od Hattonów, a następnie zgłosili się na policję, mówiąc że zgodzili się na tę transakcję ponieważ nie mogli znieść zęgnięcia się rodziców nad dzieckiem.

Dziewczynka została oddana pod opiekę władz młodzieżowych powiatu Beaver.

Mniej Pracy Dla Studentów

Washington (N.D.). — Według statystyki — organizacji College Placement Council, nowi absolwenci wyższych szkół mają obecnie mniejsze niż w roku ubiegłym szanse na uzyskanie pracy.

Z odpowiedzi 708 potencjalnych pracodawców — na składane podania wynika, że największe trudności ze zdobyciem pracy mają inżynierowie i doktorzy filozofii. Bez zmian pozostają natomiast szanse członków mniejszości etnicznych oraz kobiet.

Ogółem jednak, — pracę w tym roku znalazło o 18 procent mniej absolwentów uniwersytetów i kolegiów niż rok temu.

Milwaukee Wisconsin

PRACA

SEWER, PRESSER, CUTTER, EMBROIDERY MACHINE OPERATOR AND STAMPER

in small Milwaukee, Wisc. sewing shop.

Call (414) 276-5787

DRIVING INSTRUCTORS POLISH SPEAKING. WILL TRAIN. (414) 447-0200

Praca Męska

CRANE SERVICEMAN

Must be experienced in both electrical and mechanical parts of electric overhead traveling cranes. Prefer someone with maintenance background or equivalent. Will be required to work both in and out of Cudahy plant.

SCHUETTE CRANE CORP.

(414) 769-8160

INTERESY

GROCERY BUSINESS

Beer license, fixtures, \$1,500 plus stock.

CALL:—

Evenings or Monday all day.

414-679-0549

Farmy

SOD FARM

60 Acres, 91st and Mequon Rd.

Tems. — For further information and showing, please call:—

Weekdays between 8 and 5

(414) 765-4806

Praca Męska

FUR DESIGNER AND FITTER WITH RETAIL EXPERIENCE

Familiar with all types of furs.

Good working conditions with Top Salary and fringe benefits.

Wanted by:

EVANS, INC.

36 S. State St.

Please call Mr. Leon Zachary

372-6500

OWNER-OPERATORS

Lyon Moving and Storage Co. offers a contract designed to help you increase your profits. Household goods experience preferred, but not essential. Training program and allowance. You must own or be able to finance a late model tractor. Prompt payments, trailer furnished completely equipped and licensed. Wife welcome to travel with you.

Call Jim Timbers, toll free

(800) 421-0650

Wire or write to:

Lyon Moving and Storage Co.

3416 S. La Cienega

Los Angeles, California 90016

HANDY MAN

FOR ALL AROUND BUILDING REPAIR AND MAINTENANCE WORK.

PARKSIDE HOTEL

212 N. Hamlin Ave.

533-7000

BUTCHER

CENTRAL FOOD MARKET IN MAYWOOD

Looking for Butcher — full or part time.

1406 S. 5th AVENUE

865-1045

WYKwalifikowany

KUCHARZ

POLSKA KUCHNIA.

Angielski nie wymagany.

458-7794

POTRZEBNY doświadczony tpe-

ciarz (paperhanger). — Angielski niekonieczny. — Dzwonić po 6ej

wiecz. 677-7356.

COMBINATION

PUNCH PRESS OPERATOR AND TRUCK DRIVER

Good chance for promotion to expediting and foreman.

Starting salary \$4.00 per hour.

Small company in Evanston area.

869-2100

CARPENTER'S helper needed —

Call between 7 - 10 p.m. 227-6975.

MECHANIK

Musiał mówić i pisać po polsku.

Musiał się znać na ekwipunku Diesla.

Zgłoszenia Osobiście.

M. S. TRANSPORTATION

3738 S. Cicero

Maintenance Man

With low pressure boiler license.

Thiele Tanning

123 N. 27th St. 933-1526

POTRZEBNA POMOC

DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ

CAPITAL INDUSTRIAL FABRICATORS

5331 S. Dansher Road

Countryside, Ill.

• AUTO BODY MAN

Foreign Car Experience Only.

• ROLLS AND EXOTICS

Minimum 10 years experience.

MUST HAVE OWN TOOLS.

50% Commission

• All benefits, insurance etc.

Chicago's largest

Independent Body Shop

FOR APPOINTMENT

Call 828-9150

DO OBSŁUGI

Znającego się na ogrzewaniu.

chłodzeniu i zamrażaniu.

Telefonować

586-6990

Pomiędzy 9 rano i 5:30 po poł.

Naprawa TV

TELEWIZORY KOŁOWE

i CZARNO-BIAŁE

Naprawia Inż. Paszowski

Dzwonić między 11 rano - 4 po poł

545-6667

LUB WIECZORÓW

235-0420

Gwarancje

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W CZWARTEK DO 2-EJ PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Praca Męska

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO

• ROBOTY CIEŚLISKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

Praca Żeńska

RN's—LPN's

ALL SHIFTS.

FULL AND PART TIME.

PARKSIDE

GARDENS NURSING HOME

767-0363

POMOC KUCHENNA

Do gotowania.

Musiał posiadać "zieloną kartę"

Południowa dzielnicą miasta.

WARSAW INN

12900 S. Ashland Ave.

389-0082

DO SZYCIA

NA MASZYNACH

Lekkie Płótno

3 lub 4 dni tygodniowo.

Pytać o DOUGLAS.

LAND'S END

2315 Elston Ave. Boczne wejście

HOUSEWIVES

To instruct classes for Tri-Chem Liquid Embroidery

Make \$5 - \$6 per hr.

Call Karen Gorter

LU 1-0036

KITCHEN HELP

Mature, dependable lady for evening work.

CALL FOR INTERVIEW

between 10 a.m. and 3 p.m.

MR. BENNY'S

481-1825

INTELEKTUALNA pomoc, znająca

angielski i maszynopisanie poszu-

kiwana. — Księgarnia Polonia —

2921 Milwaukee Ave.

PRACA

POTRZEBNI

Mówiący Po Polsku i Angielsku

Sprzedawcy i Sprzedawczynie

"by-graduate" środków do czyszczenia, witamin i kosmetyków.

Duże zarobki.

Dzwonić w jęz. angielskim.

827-1585

POTRZEBNE

EMERYTOWANE

MAŁŻENSTWO

W okolicy Palatine. Pokój i utrzymanie za lekkie usługi.

991-0556

PHONE SOLICITORS

Władze Stanowe Zapewniają Pomoc Dla Ociemniałych Dzieci

Władze stanowe rozpoczęły kampanię mającą na celu odświeżenie pamięci o 300 dzieci ociemniałych i głuchych. Są to osoby, które od tej pory nie miały gdzie zgłosić się o pomoc, jak oświadczył Floyd Cargill, specjalista zasobów z Wydziału rehabilitacji zawodowej na stan Illinois.

Stanyowe biuro edukacyjne rozpoczęło programy umożliwiające pomoc dla tych osób, ponieważ próbnym programy wykazały, iż niektóre z tych osób mogą być przeszkolone do pewnych prac a inni mogą się doszkolić w dawaniu sobie rąk w swych potrzebach.

Konferencja w sprawie nowych programów odbyła się w Holiday Inn, pnr. 1 S. Halsted ulica. "Obecnie", mówił Cargill — nie wiemy gdzie wspomniane wyżej osoby się znajdują, ponieważ są one często trzymane w domach i pod opieką krewnych, którzy uważają iż nie ma już żadnej nadziei dla tych osób. Inni trzymają się pod opieką w instytucjach dla chorych umysłowo.

W oparciu o krajowe statystyki, w stanie Illinois żyje około 500 osób, które są i niewidome i cierpią na głuchotę. Do tej pory stan zdołał odszukać 130 takich ukłmnych dzie-

ci i 78 dorosłych. Wielu ze wspomnianych niewidomych i głuchych to ofiary epidemii niemieckiej odry jaka szerzyła się 10 i 18 lat temu wstecz, oświadczył Cargill. Choroba matki w okresie ciąży sprawiła, iż dziecko często przechodziło na świat i niewidome i głuche.

Dzieci te obecnie mają po kilkanaście lat a nawet i więcej i wymagają one pewnego rodzaju usług zawodowych któreby pomogły im w życiu. Cargill zaznaczył, iż nie są to tylko złudne zapowiedzi, gdyż pieniądze napływają tak ze źródeł stanowych jak i federalnych, na programy rehabilitacyjne i obecnie istnieje więcej nadziei na tę pomoc, niż było to dotychczas.

Ustawodawcy stanowi w Illinois — rozważają obecnie wniosek, któryby ustanowił ośrodek w rejonie Chicago, w którym osoby niewidome i głuche mogłyby przechodzić odpowiednie szkolenie. Nowe stanowe programy koncentrują się na dziedzinach takich jak życie codzienne — rozrywki, udział w życiu rodzinnym, szkolenie do zawodów, umieszczanie do odpowiednich prac oraz pomoc natury psychicznej i lekarskiej.

Komisarz Bonk Uwolniony Od Zarzutów Pobierania Łapówek

Komisarz powiatowy Charles Bonk został w piątek wieczorem uwolniony przez federalną ławę przysięgłych z wszystkich 17-tych zarzutów pobierania łapówek i nie opłacenia od tych sum podatków dochodowego.

Orzeczenie ławy przysięgłych nastąpiło po 7 i pół godzinnych debatach w sądzie i stanowiło pierwszą porażkę dla US prokuratora Jamesa Thompsona w okresie czterech lat oskarżeń wysuwanych przez Thompsona za przekupstwa panujące wśród przedstawicieli publicznych.

Decyzja ławy złożonej z sześciu kobiet i sześciu mężczyzn, członków ławy wywołała ły w oczach Bonka, który przed orzeczeniem ławy mówił do reporterów, iż ława go "uśmierci".

Sędzia Hubert Will powiedział do Bonka: tylko ty jeden wiesz, czy werdykt ławy jest sprawiedliwy, ja nie będę kwestionował werdyktu ławy. Kwestia twej winy czy niewinności obecnie leży między tobą a Bogiem.

Bonk ze łzami w oczach podziękował sędziemu i członkom ławy. Thompson, który przyszedł do sali sądowej, by wysłuchać werdyktu pochwalili pracę prokuratorów Howarda Hoffmana i Antona Valukas. Jest to pierwsza przegrana sprawa Hoffmana od 6-ciu lat. Thompson powiedział do reporterów, "wysłaliśmy najlepszych naszych oskarżycieli, użyliśmy każdy szczegół ewidencji i myśleliśmy, iż ewidencja jest aż nadto wystarczająca. Jestem zaskoczony wyrokiem, ale go przyjmuję, nawet jeśli nie zgadzam się z ławą. Oni mają

głos ostateczny. Wróćcie po ogłoszeniu werdyktu uwalnialiście go, Bonk wyszedł z sądu w towarzystwie swego obrońcy Thomasa Forana.

W ciągu sześciu dni rozprawy sądowej oskarżyciele dążyli do wykazania ewidencji obwiniającej Bonka, iż pobierał na ogółem \$146,000 w łapówkach za akcje przychylnej o zmianie granic. Bonk jest przewodniczącym komitetu zmian granic i budynków Rady powiatowej Cook.

Oskarżyciele opierali się na zeznaniach dwóch adwokatów — Johna Daley, kuzyna majora Daley oraz Roberta Haskins, którzy zeznawali o łapówkach jakie mieli płacić właścicielom nieruchomości za przychylne dla nich zmiany granic parcel, na których miały powstać nowe projekty mieszkaniowe.

W sprawie zeznawali również dwaj koronni świadkowie ze strony prokuratorów a mianowicie — Thomas Origer i Melvin Isenstein, którzy mieli stwierdzić udzielanie łapówek.

Obrońca Bonka, adwokat Foran opierał się głównie na jego twierdzeniu, iż przedstawiciel powiatu Bonk nigdy nie otrzymał łapówek od adw. Daley i Haskins. Foran nawet zaatakował wiarygodność obojgu i twierdził, iż zarzuty oparte są na płynnych podstawach. Nawet sędzia Hoffman podkreślił, iż oskarżyciele należą do tego samego systemu co Bonk, który to system wymaga lojalności, wierności i trzymania języka za zębami. System ten wymaga postępowania razem z nim, a nie przeciw.



SALZBURG, AUSTRIA. — Prezydent Ford i Sekretarz Stanu dr Kissinger podczas pierwszej oficjalnej rozmowy z prezydentem Anwar Sadatem 1-go bm. w Salzburgu. (UPI)

Krąbrny Świadek w Śledztwie Nielegalnego Szpiegostwa Policji

Były członek policyjnej jednostki wywiadowczej zgodził się ostatecznie złożyć zeznania przed ławą przysięgłych, która prowadzi dochodzenie w sprawie zarzutów uprawiania nielegalnego szpiegostwa przez Departament Policji. John Valkenburg przerwał milczenie kiedy sędzia Richard Fitzgerald skazał go na areszt. Kilku policjantów dotychczas powołało się na 5-tą Poprawkę Konstytucyjną, kiedy zostali wezwani przed ławę. Valkenburg otrzymał zapewnienie, iż nie grozi mu żadne konsekwencje sądowe w wyniku złożonych przez niego zeznań.

Kiedy nadal odmówił współpracy z ławnikami, sędzia uznał go winnym lekceważenia procedury i skierował do więzienia. Valkenburg po godzinnym pobycie w areszcie odbył dłuższą konferencję z adwokatami po czym oświadczył, iż jest skłonny odpowiadać na pytania przed ławą oraz przekazać wszystko co mu jest wiadomo ośnośnie stawianych zarzutów policji. Sędzia Fitzgerald nakazał

natychmiastowe zwolnienie świadka, podkreślając jednak, iż ten pójdzie z powrotem do więzienia jeżeli nie będzie współpracował. Valkenburg ma stanąć ponownie przed ławą w środę tego tygodnia.

Mimo zapewnień samego policjanta, jego przyjaciele utrzymują, iż nie udzieli on ławnikom żadnych ważnych informacji. Zapytany przez dziennikarza natomiast, dlaczego po otrzymaniu nietykalności nie chce zeznawać, ten odpowiedział:

"Nie uczynię nic co mogłoby w jakikolwiek sposób zaszkodzić mayorowi Daley, najlepszemu mayorowi na świecie. Jeżeli stracimy jego, stracimy miasto".

Valkenburg był oskarżony o udział w włamaniu do kwatery dwóch organizacji w 1967 roku: Chicago Peace Council i Latin American Defense Organization. Mimo, że obecnie nie grozi mu proces w sądzie, specjalny wydział Departamentu Policji prowadzi dochodzenie w sprawie owych włamań.

Dom Rodziny Zburzony Przez Pomyłkę . . .

Lokalne władze federalne wystąpiły z ofertą podarowania rodzinie Williama Villavaso domu o wartości około \$5,000 w zamian za omyłkowe rozebranie domu jaki Villavaso odkupił niedawno od Departamentu Gospodarki Mieszkaniowej i Urbanizacji (Department of Housing and Urban Development). John Waner, dyrektor lokalny HUD oświadczył, iż mimo że departament nie ponosi legalnej odpowiedzialności w tym wypadku, to chce zrehabilitować rodzinie poniesione straty.

Villavaso kupił dom pnr. 6129 S. Wood w marcu za \$1,200. Od tego czasu wszelkie reperacje kosztowały go \$3,000, plus podatek realnościowy \$800 i kilka miesięcy własnej pracy.

Rodzina twierdzi, iż musi się zastanowić nad ofertą i zasięgnąć porady adwokata. "Jestem gotów na sensowne rozwiązanie sprawy i nie mam zamiaru się w taki sposób szybko wzbogacić,"

stwierdził Villavaso, który tymczasem mieszka z rodziną u krewnych.

We wtorek, ub. tygodnia jak niemalże codziennie udał się on do domu aby dokonać dalszych napraw ponieważ wkrótce chciał się tam wprowadzić, kiedy ku wielkiemu zdziwieniu zauważył, że budynek został zburzony. Nakaz rozebrania budynku wyszedł od władz miejskich, najwyraźniej omyłkowo. Nie ustalono jednak z jakiej przyczyny pomyłka ta zaszła. Wiadomo natomiast, że dom został sprzedany ośnośnie transakcji, wydanej przez sąd. Przed sądem znalazła się sprawa ewentualnego pogwałcenia strefowego przez wybudowanie gmachu. Decyzja zapadła 28-go stycznia, natomiast administracja HUD w Chicago została powiadomiona o niej dopiero 1-go maja, t.j. po dokonanej sprzedaży.

Ludność Rejonu Pilsen Otrzyma Pomoc Do Odbudowy Dzielnicy

Grupa obywatelska z dzielnicy Pilsen otrzymała ma \$12,500 od organizatorów "Chicagojskiego Planu nr. 21" na umożliwienie mieszkańcom wzięcia udziału w odbudowie ich rejonu.

Grupa ta nosząca nazwę Pilsen Neighbors podpisała umowę na ten fundusz w czwartek, w ub. tygodniu, z poręczyteliami gigantycznego planu na przebudowę śródmieścia.

Kiedy rozległy ten plan został ujawniony w ubiegłym roku, mieszkańcy rejonu Pilsen, sąsiedztwa Cabrini Green i półn. strony miasta, rejonu na wschód od Humboldt Parku i Nowej zachodniej strony miasta obawiali się, iż przebudowa mogłaby być dokonana bez najmniejszego ich udziału.

W rezultacie, biznesiści popierający ten olbrzymi plan zaofiarowali udział "dolar za dolar" tak, by dzielnice te mogły uzyskać pieniądze konieczne do najęcia profesjonalistów, którzy mogliby przeprowadzić swoje własne plany i projekty dotyczące przebudowy.

Pilsen jest pierwszym rejonem, w którym mieszkańcy sami gromadzą swoje fundusze i zamierzają nająć profesjonalistów. W czasie oficjalnego podpisywania umowy, członkowie Pilsen Neighbors oświadczyli, iż planowicie mają zbadać, wysunąć i przedstawić swoje własne sugestie do rozwiązania wszystkich fizycznych i społecznych wymagań mieszkańców, koniecznych tak dla życia mieszkańców jak i rozwoju instytucji i dzielnicy.

Projekt Obniżki Opłat CTA Dla Bezrobotnych

Ald. Dick Simpson (44 w. arda) oświadczył w piątek, iż w poniedziałek wysunie on w radzie miejskiej projekt na uchwalenie obniżki opłat na środkach transportacji dla osób, które obecnie są bez pracy.

Simpson powiedział, iż projekt jego poparty ma być przez wielu aldermanów, którzy mają wezwać CTA do obniżenia opłat dla osób otrzymujących zasiłki za bezrobocie.

Umowy Robotników Budowlanych

Dwie unie pracowników budowlanych, a mianowicie: unia Stolarzy Local 73, oraz unia pracowników konstrukcji żelaznych — uchwaliła w czwartek przyjęcie nowych kontraktów. Stolarze w pow. Cook i Du Page będą obecnie zarabiać po \$10.15 na godzinę, nadto otrzymają do stawki \$1.24, na benefisy.

Pracownicy konstrukcji żelaznych uzyskali podwyżkę stawki o \$1.45 na godzinę z dodatkami 15 centów, na benefisy. Od 1 stycznia 1977 r. stawka ich ma wynosić \$11.80, ka - ltuwa m knaok ,

Dwie Osoby Ranne w Czasie Strzelania Policji Do Psa

Dwie osoby zostały ranne, na szczęście lekko w czasie kiedy dwóch policjantów próbowało zastrzelić psa, który ich zaatakował w rejonie domów Altgeld Gardens, pnr. 670 E. 133-cia ulica.

Na południowej stronie miasta więcej się gromadzi psów, które atakują ludzi a zwłaszcza dzieci i psy te stają się istną plagą dla ludności.

Dwaj policjanci zaatakowali przez dużego psa oświadczyli, iż na widok pędzącego ku nim zwierzęcia oddali po dwa strzały, raniąc psa w nogę. Ale w tym samym czasie dwie osoby odniosły rany w pobliżu, przypuszczalnie od rekoneszów. Nazwiska ich Willie Smith, 45 lat liczący i 3-letni James Calvin. Oparzeni oni zostali w szpitalu Roseland Community.

Apel Stow. Walki z Gruźlicą

Chic. stowarzyszenie przeciwgruźlicze przypomina, iż okres rozpoczynający się latami stanowi odpowiedni czas do wysłania swych dzieci do zbadania lekarskiego przed wyjazdem dzieci na obozy letnie. W tym samym czasie należy skierować dziecko do szczepień i do prób przeciwgruźliczych.

W sprawie bliższych informacji ośnośnie prób przeciwgruźliczych należy dzwonić do Chicago Lung Assn., 243-2000.

Udaremniony Zamach w Egipcie

Kair. (DP) — Według informacji ogłoszonych przez dziennik "Al-Ahram" policja wykryła spisek zamierzający do obalenia reżimu prezydenta Sadata i stworzenia z Egiptu czysto religijnego państwa muzułmańskiego. Ogłoszono nazwiska 11-tu aresztowanych spiskowców na których czele miał stać Ahmet Mostapha, 28-letni student uniwersytetu Shukri. Pozostali spiskowcy byli studentami, nauczycielami i robotnikami. Wszyscy mieszkali jakoby w jaskiniach pod miejscowością Minia w górnym Egipcie.

Marynarz z Mayaguez Poważnie Ranny

Stinson Beach, Calif. (UPI) — Guillerno Carbona Reyes, lat 54, jeden z członków załogi frachtowca "Mayaguez" — odbito przez wojska amerykańskie z rąk komunistów Kambodży, odniósł poważne okaleczenia w wypadku samochodowym w którym zginęła jego żona a trzech przyjacieli odniosło okaleczenia.

Samochód, którym kierował Reyes zjechał z drogi górskiej i wpadł do wąwozu z wysokości 300 stóp.

Fed. Władze Chcą Przyspieszenia Badań Skażenia Przez Samochody

Przedstawiciel federalnej agencji ochrony otoczenia oświadczył w czwartek, iż zastanawia się nad wydaniem przymusowego zarządzenia nakazującego zbadanie 1 miliona aut w Chicago — pod względem skażenia powietrza.

Rejonowy kierownik US fed. agencji ochrony warunków otoczenia James McDonald oświadczył powyższe słowa Wallacowi Poston, chic. komisarzowi kontroli otoczenia. McDonald podniósł swe ostrzeżenie, kiedy Poston w czasie przeszuchów zakomunikował, iż miejski program sprawdzenia aut może stać się przymusowym jeśli ktoś zmusi kierowców do dokonania badań emisji ze swych aut.

Poston zaznaczył, iż od czasu kiedy program badań wprowadzono dwa lata temu, zbadanych zostało 476,000 pojazdów mechanicznych. 30 procent z tych pojazdów nie uzyskało standardów, jednakże władze miejskie nie zażądały ponownego ich przeglądu, gdyż mayor Daley określił ten program ub. jesieni za dobrowolny.

Oryginalnie zarządzone, iż wszystkie pojazdy mechaniczne w Chicago winny poddać się takim badaniom raz w roku przed otrzymaniem miejskich nalepek na auta. McDonald podkreślił — że jeśli miasto ciąga się w wydaniu z rządzeń przymusowych władze federalne zamierzają wkręcić i nakazać akcję w połowie lipca.

McDonald nadmieniał — iż mimo, że miasto wyposażone jest w urządzenia do przeprowadzenia dziennej badań z 3,000 autami, dokonuje się tych badań tylko z 600 autami dziennie i jeśli miasto nie osiągnie lepszych rezultatów w swych inwestycjach na \$3 miliony na próby na ośmiu trasach i na obsłudze, to cały program może się załamać.

Upřednio przedstawiciele miejscy oświadczyli iż miasto wydaje \$1,2 miliona na skomputeryzowanie światła ulicznych i na przyspieszenie przepływu pojazdów przez 73 skrzyżowań w śródmieściu, jako części programu — na zmniejszenie skażenia powietrza.

Federalny Sędzia Umożliwia Policji Przeprowadzenie Awansów

Sędzia Pdentice H. Marshall z fed. sądu okręgowego udzielił Chic. Policji zezwolenia na przeprowadzenie czasowych awansów na 175 sierżantów, celem wyrównania pewnych braków w stanowiskach kierowniczych w policji.

Superintendent Chic. Policji James M. Rochford oznajmił o planie awansowym w marcu zież. roku, podkreślając dotkliwy brak ludzi zwłaszcza na stanowiskach kierowniczych. Do tej pory istniało zamrożenie wyników z powodu spraw sądowych o dyskryminację uprawniającą według zarzutów, w chic. policji. Wspomniane sprawy sądowe skierowane zostały przeciwko władzom miejskim i Chic. Departamentowi Policji.

Z pośród 175, którzy mają być awansowani, jak sędzia zezwolił, 110 jest białych, 52 Murzynów, 10 o nazwiskach łacińskich i 3 policjantki. Zostali oni wybrani i wysłuchani przez specjalną radę z pośród 360 białych, 115

Plan badań aut ma być wprowadzony w pełnym toku od lutego 1977 roku, po przebranie ulicy State na State Street Mall i otwarciu kondygnacji na E. Wacker Drive.

Zebrańie, na którym poruszano te sprawy odbyło się w Fed. budynku a zwołane zostało dla przedyskutowania nie wykonania w terminie federal. zarządzeń ośnośnie zmniejszenia skażenia powietrza przez władze miejskie, powiatowe i stanowe.

McDonald podkreślił, iż w Chicago stan skażenia tlenkiem węgla jest dwa razy wyższy od skałi uważanej za bezpieczny dla zdrowia publicznego i że Chicagowianie posiadają najwyższy poziom tlenku w swej krwi w całym kraju.

Policja Wzmacnia Bezpieczeństwo w Ruchu

Począwszy od dnia 6 czerwca Chic. Policja rozpoczęła energiczną kampanię mającą na celu wzmocnienie bezpieczeństwa w ruchu. Kampania ta specjalnie odnosi się do autobusów i dużych aut ciężarowych używających autostrad w Chicago.

Policja wzywa wszystkie firmy przewozowe do udziału i współpracy w tej kampanii dla ochrony istniejących na terenie Chicago i prosi o powiadomienie o kampanii firm przewozowych z innych stanów.

W ostatnich czasach wydarzyło się kilka wypadków, w których ujęli brały ciężkie pojazdy przewozowe. Należy tu zaznaczyć, iż ciężkie pojazdy stanowią zawsze pewien obiekt obawy dla kierowców aut osobowych.

Budżet USA

Washington. (G.B.) — Po obiecywaniu różnych programów Kongres przystąpił do ustalenia budżetu Stanów Zjednoczonych. Ogólne wydatki mają być zmniejszone w sumie \$357 bilionów, wśród których będzie \$68.8 biliona deficytu, czyli o 11.4 biliona więcej niż przewidywał prez. Ford.

Murzynów, 20 o nazwiskach łacińskich, dwóch pochodzenia orientalnego, oraz pięciu kobiet białych, które wniosły aplikacje o czasowy awans.

Nazwiska mianowanych wyżej policjantów ogłoszone mają być w poniedziałek po godzinie 5ej po południu, a to w celu umożliwienia adwokatom grup patrolowych na wniesienie apelacji ośnośnie mianowań i wykazu do awansów.

Nazwiska wspomnianych policjantów ukazały się na wykazie zdolnych do mianowania, pochodzącym z rezultatów egzaminu na sierżantów przeprowadzonego w 1973 roku. Sędzia Marshall unieważnił ten wykaz dnia 7 listopada ub. roku, kiedy wydał wstępne zarządzenie, iż departament policji stosuje dyskryminację przeciwko Murzynom, policjantom pochodzącym z grupy łacińskiej i przeciw kobietom, — tak przy przyjmowaniu do służby w policji, jak i przy awansach.



RYZYM. — Oryginalne zdjęcie helikoptera, przelatującego nad kopułą Bazyliki Św. Piotra w dniu 3-go bm., w którym znajdowali się prezydent Ford z małżonką i dr Kissinger. (UPI)



MADRYT. — Śródmieście Madrytu zostało wspaniale udekorowane tysiącami flag hiszpańskich i amerykańskich na powitanie prezydenta Geralda Forda, który w dniu 31-go maja przybył tu z oficjalną wizytą. (UPI)